



KOLEJNE SAMOCHODY W LOTERII "Nowej"! **MASZ JESZCZE SZANSE!**
W TRZECIM LOSOWANIU FIAT 126p (kupony 11 + 12 + 13 + 14 + 15)
*** Kupony od nr 1 do 20 dodatkowo losują POLONEZA CARO!**
*** Kupony serii 5 (nr 21 - 25), serii 6 (nr 26 - 30), serii 7 (nr 31 - 35) i serii 8 (nr 36 - 40) dają szansę na 4 (cztery!) FIATY CINQUOCENTO**
OD PONIEDZIAŁKU 2 EDYCJA LOTERII!!!
SZCZEGÓŁY STR. 3

DZIEWCZYNA NOWEJ

Konkurs – zabawa dla dziewczyn
szczegóły str. 6



Fot. Marek Woźniak

Narasta bezsilność policji Nowa era przestępczości

Maciej Szafrński

Jeden z policjantów opowiedział mi niedawno o rozmowie, jaką odbył z kolegą zza miedzy. Niemiecki policjant odpowiedział na pytanie: Co robi wasz funkcjonariusz, jeśli przestępca grozi mu pistoletem, dopiero później okazuje się, że gazy? Najczęściej za późno – odpowiedział Niemiec – bo taki przestępca... nie żyje. Nie żyje także wtedy, gdy zagrozi funkcjonariuszowi na przykład nożem. Policjant, który zaważa się jest solidnie weryfikowany, bo przecież w przyszłości jego "obiekty" mogą obrócić się przeciw koledze na służbie lub obywatelowi, który przecież musi mieć pewność bezpieczeństwa w towarzystwie policji. To może bardzo brutalne postawienie sprawy, ale przecież nie od dziś wiadomo, że policje w krajach szczytujących się demokratycznym rozwojem dysponują bardzo zdecydowanymi (delikatnie mówiąc) środkami prawa i porządku. Za Odrą bardzo ostrożnie ingeruje się w tkankę dawnej komunistycznej policji. Dzisiejsi szefowie pytani w Polsce o weryfikację z dość zdziwioną miną odpowiadają, że przecież za cenę osiągniętych politycznych nie można pozostawić bezbronnych obywateli. Niemcy podziwiają jednak naszą policję, twierdząc, że gdyby do posiadanej przez nich techniki i pieniędzy doszło polskie zaangażowanie, byłoby bezkonkurencyjne na świecie. Polskich policjantów nazywa się w Europie... partyzantami. Opierając się tylko na danych z województwa zielonogórskiego, z powodzeniem można stwierdzić, że już wkrótce choćby najbardziej przejmujący się robotą policjanci opuszczą gołe ręce. Świat przestępcy dobrze zna słabości naszych "niebieskich" i coraz śmielej sobie poczynają. Do niedawna takie województwo należało do najsłabszych. Ustalono były reguły antyprzestępczej gry. W dawnej milicji wiedziano doskonale, gdzie znajdują się najgroźniejsze ogniska przestępczości i wszystkie nowe siły oraz doświadczonych funkcjonariuszy kierowano do Zar. Nowej Sól i Zielonej Góry. Krosno, Gubin czy Wolsztyn tylko sporadycznie wymagały pomocy z Komendy Wojewódzkiej. Tworzenie odnowionej policji zbiegło się z weryfikacją, wzrostem obaw starszej kadry o przyszły emerytalny los, a od września ubiegłego roku... Z ZAKAZEM PRZYJMOWANIA NOWYCH FUNKCJONARIUSZY! Mało tego, z warszawskiej centrali przyszło żądanie redukcji ponad 140 policyjnych etatów. Kielich gorzkiej przepelniają rozliczne limity, z których ten dotyczący paliwa jest najbardziej dotkliwy. Zasadniczy dla walki z przestępczością wydzielano operacyjno – rozpoznawczy KWP w Zielonej Górze ma miesięcznie przydział paliwa pozwalający na przejeżdżanie 2.500 kilometrów. Szukajcie sponsorów! Zakrzyknięto w całym kraju. Pomysł świetny, ale co będzie gdy wśród "dobroczynców" licznie pojawią się bogaci przestępcy? Nietrudno to sobie wyobrazić wobec coraz liczniejszych taskawców oferujących "wspomnienie" ubożuchnych kieszeni funkcjonariuszy.

Nadeszła nowa era przestępczości! Bezcennej, docierającej już wszędzie, a zwłaszcza tam, gdzie siły policji są mikre. Bandyty, złodzieje, przemitycy doskonale wiedzą, gdzie to jest. Najbardziej mordercze coraz częściej mają miejsce w małych miejscowościach. Pracujący tam policjanci, nigdy nie mieli do czynienia z takimi sprawami. Odruchowo i z przyzwyczajenia czekają więc na miejscu zbrodni na ekipę z Zielonej Góry. Nie

cd na str. 10

Poufny raport NIK

Słalom między przepisami

Mirosław Drews

Większość głośnych afer mających miejsce w minionych miesiącach, została rozmyta. Słynny FOZZ, Telegraf, czy wreszcie "wódagate" to tylko wierzchołek góry lodowej. Niżej kryją się ludzie, którzy zarobili fortunę kosztem kraju i jego mieszkańców. Kryją się także ci, którzy im to wszystko umożliwili. Opinia społeczna informowana jest jedynie przez ryzykujących dziennikarzy, tropionych i niszczone przez tych, którzy jeszcze niedawno walczyli o niezależną prasę. Trudno się dziwić, skoro publikacje wywołują mrowie strachu u osób mających ciągle jeszcze zbyt długie ręce i wielkie wpływy. Afera FOZZ zabrała życie dwóch ludzi, kolejni przeżyli napady, pobicia, przesłuchania. Kto wie, czy podobnie nie będzie z tajnym raportem NIK przekazanym członkom Partii Wolności, która doprowadziła do pierwszej publikacji. Raport ten ukazuje mechanizm nadużyć, proces tworzenia prawa poza prawem w interesie grupy mającej jeden cel – zarobić fortunę. Wymienia instytucje, które proceder alkoholowy prowadziły. Nie wymienia jednak nazwisk ludzi, którzy to wszystko umożliwili. Ale to już drobiazg. Z tym Czytelnicy sobie sami poradzają.

Pierwszy wynik kontroli

Nim sprawa alkoholu otrzymała miano afery, był czas, kiedy liberalizacja zasad prowadzenia działalności gospodarczej rozpoczęła się ustawą z 23.12.88r. oraz rozporządzeniem ministra współpracy gospodarczej z zagranicą z 30 grudnia 88r., w którym zwolniono z obowiązku uzyskiwania koncesji na import spirytusu i jego wyroby. Innym udogodnieniem dla przywoźców alkoholu do kraju było cło w obrocie nie-handlowym, które od 1 stycznia do 5 października 89 wynosiło jedynie tysiąc złotych za litr. W tym czasie krajowe wyroby spirytusowe gwałtownie drożały. Można więc sobie wyobrazić, jak bardzo intratny był handel zagranicznymi spirytualiami. Mechanizm taniego importu i droższymi własnymi wyrobami spirytusowymi wyglądał przy tym na celowy. Jak wykaże dalsze dochodzenie była to genialna metoda "wyprowadzenia" pieniędzy z budżetu państwa. Przywozowi alkoholu do kraju sprzyjały także liberalne przepisy podatkowe, ich nieprawidłowa, korzystna dla importerów interpretacja przez organa finansowe, których zadaniem jest przecież dbałość o skarb państwa. Przy okazji stosowano liczne zwolnienia z opłat, napełniając do kieszeni importerów pieniądze kosztem budżetu. W stosunku do osób prawnych nie będących J.G.U., a importujących alkohole do sprzedaży w kraju za waluty obce, stosowane zwolnienie od płacenia 70-procentowego podatku obrotowego, co zostało zawarte w rozporządzeniu ministra finansów z 29.06.1989r. Ten rodzaj importu Ministerstwo Finansów zwolniło od opłat celnych. Z udogodnień skorzystały osoby fizyczne, które sprowadziły do Polski towar, osiągając krociowe zyski.

Wyniki kontroli NIK wykazały, że żaden z zainteresowanych resortów nie miał lub nie chciał mieć, pełnej informacji o wielkości alkoholowego zalewu i skutkach z tego wynikających dla budżetu państwa. Dopiero 7 listopada nastąpiły pewne zmiany cła. Zamiast 1 tysiąca za litr, należało teraz zapłacić 20 tysięcy złotych bez względu na to, czy przedmiotem handlu był spirytus, czy wódka. W tej sytuacji handel wódką niemal wymarł na korzyść sprowadzania spirytusu, który swobodnie rozlewano, robiąc dodatkowe interesy. W ten bowiem sposób "produkowano" wódkę o wiele tańszą, niż polską. Ponowna podwyżka cen detalicznych krajowych wódek wprowadzona 19 października 89, także nie była sygnałem dla Ministerstwa Współpracy Gospodarczej z Zagranicą. Dopiero miesiąc później wprowadzono nową stawkę celną w wys. 65 tysięcy za litr spirytusu. Zaporowa stawka zmniejszyła im-

cd na str. 10

Magazyn
nr 17(323) nakład 120.000 20 stron 2.500 zł
GŁOGÓW * GORZÓW * LUBIN * ZIELONA GÓRA *

piątek	sobota	niedziela
24.01.1992	25.01.1992	26.01.1992
FELICJA, FRANCISZKA, RAFAŁA, TYMOTEUSZA	IRENY, MIŁOSZA, PAWŁA, TATIANY	PAULINY, POLIKARPA, TYTUSA

ZNAJĘSI IMIONO Felcja – od łac. felix – szczęśliwy, łaskawy. Franciszek – z franc. franc-tireur – wolny strzelec. Rafał – hebrajskie Rafael – Bóg uleczył. Tymoteusz – gre. time – szacunek, bojaźń, theos – Bóg, oznacza człowieka bogobojnego. Irena – gre. irene – pokój. Miłosz – słowiańskie – wyraz uczuć rodziców do dziecka. Paweł – łac. paulus – drobny, mały. Tatiana – rosyjskie imię żeńskie, używane także u nas Paulina – żeńska forma imienia Paweł. Polikarp – gre. polys – liczny, karpós – owoc żywota, ten, który ma dużo dzieci. Tytus – łac. titus – dzięki gotab.
HOROSKOP Ur. 24 stycznia pozostają zawsze wierni swoim zasadom etycznym i postawie filozoficznej. Zapewnia im to harmonię życiową, bez której nie mogą prawidłowo funkcjonować. Z łatwością unikają wszelkich komplikacji. Ur. 25 stycznia wyznają zasadę – żyj i daj życie innym. Powodzenie i majątek zdobywają każdym sposobem, ale nie zapominają o działalności dobroczynnej. Ur. 26 stycznia uważają, że siła każdego z nas zależy przede wszystkim od wytrwałości. Zawsze realizują swoje pomysły do końca, bez względu na trudności.

DZIŚ W NUMERZE:



Fot. Marek Woźniak

Od dwóch tygodni malenka ciuchcia rodem z Niemiec kursuje przez pięć godzin codziennie (oprócz poniedziałków) w Warszawie z Placu Zamkowego trasa przez Stare i Nowe Miasto, Wisłostradę, Powiśle i Krakowskie Przedmieście. Co pół godziny na spacer z przewodnikiem wyrusza 60 osób. Dorosli placą 30 tys., dzieci 20 tys. zł.

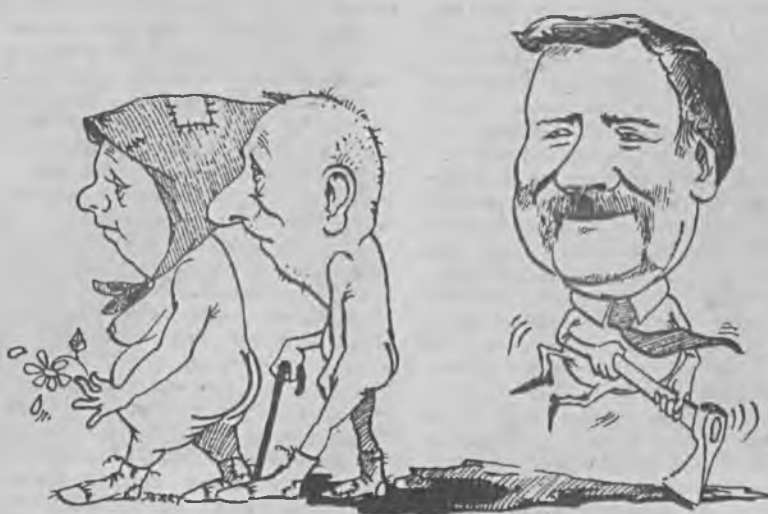
GROBY ICH DZIECI

W pamięci nic nie pozostało. Nawet najmłodniejszy szczegół. W szpitalu, gdy odzyskała przytomność nie mogła zrozumieć, dlaczego się tam znalazła. Snuła domysły, pytała, ale nikt jej nie powiedział jak do tego doszło. Zaczęła więc podejrzewać męża. "To na pewno ty mnie tak urządziłeś" – powtarzała niemal codziennie. Uspokajał ją, że wkrótce wszy-

stko się zagoi i wróci do domu, do dzieci. Wtedy nie wiedziała jeszcze, że one nie żyją. Potem dowiedziała się, że tak trzeba było postąpić. To było polecenie lekarzy: być codziennie w szpitalu przy niej, uspokajać i ani słowa o śmierci Kasi i Tomka.

cd na str. 3

Rys. J. Luczkiewicz



tłumaczenie: Mirosław Kuleba

Słodki smak cienkiego wina

Na nieszczerze dla oszustów także chemicy pija wino. A co gorza — znają się na tym co pija.

Piotr W. jest adiunktem w jednej z renomowanych polskich uczelni. Chemik z wykształcenia, spędził ponad dwa lata we włoskich i francuskich winnicach, zgłębiając tajemnice smaku wytwarzanego tam wina. Na początku spotkał się z niechęcią plantatorów i producentów; podejrzewano go o szpiegostwo przemysłowe. Do pierwszej rekomendacji wielu tamtejszych autoritetów naukowych, tudzież protekcja dyrektorów rządowych instytutów zdołała przełamać nieufność farmerów.

Na powrocie do kraju Piotr W. napisał ponad czterystustoniową dysertację na temat naturalnych procesów chemicznych, występujących w czasie produkcji wina w południowej Francji. Gotową publikacją nie zainteresował się żaden z polskich wydawców, więc uczonego sprzedał książkę paryskiej oficynie wydawniczej. Wrócił właśnie z wystawnego przyjęcia promocyjnego, na którym podawano oczywiście przedmiot wielomiesięcznych studiów Piotra W., czyli wino. Po wydłowydaniu na Okieciu miał jeszcze kilka godzin do odjazdu wieczornego ekspresu, postanowił więc zrobić zakup. Oprócz kilku drobiazgów dla żony i dzieci (zawsze starał się coś przywieźć z zagranicy, a przecież zaopatrzenie polskich sklepów nie ustępuje w niczym zawartości paryskich magazynów) kupił — jakżeby inaczej — parę butelek kilku gatunków wina.

Był ciekaw ich smaku, przede wszystkim z tego powodu, że wyprodukowane były – jak głosiła naklejka – we Francji. Piotra W. interesowało, czy i w jaki sposób procesy technologiczne przebiegające w kraju (rozlewanie do butelek, a w niektórych przypadkach leżakowanie i dojrzewanie), wpłynęły na smak i jakość wina.

Następnego dnia po południu zaczął degustować kupione w stolicy wino. Wzdrygnął się po pierwszym łyku. Zamiast burgunda w butelce znajdował się jakiś sikacz. W następnej też nie było madery (jak sugerowała naklejka), lecz dosładane obrzydlistwo. Jeśli w kolejnej butelce było chianti, to chyba pół na pół z wodą.

Piotr W. poczuł się wystrychnięty na dudka — zapłacił przecież — i to sporo — za dobre wino, a nie falsyfikaty. Rano poszedł na policję.

Spędził tam wiele, godzin najpierw na wyjaśnianiu powodu zgłoszenia, potem na poszukiwaniu kompetentnego funkcjonariusza, a w końcu na długich debatach z prokuratorem. Opłaciło się. Doszło do rewizji w rozeźni wina, policja zabezpieczyła próbki do analizy i przeprowadziła drobiazgowe dochodzenie. Prokurator oskarżył właścicieli spółki o czepanie korzyści majątkowych z dystrybucji fałszowanych i niepełnowartościowych produktów. Ekspertem został Piotr W.

Natychmiast też poinformowano francuskich importerów wina, którzy zawiesili współpracę z nieuczciwą polską spółką.



Przysyłajcie swoje zdjęcia wykonane amatorsko przez znajomych, przyjaciół, narzeczonych... Mogą to też być, fotografie wykonane w zakładzie fotograficznym.

Nasz fotoreporter Marek Woźniak wytypuje na podstawie otrzymanych zdjęć 8-10 kandydatek, które zaprosimy do redakcji na seans zdjęciowy. Wiek kandydatek od 18 do 25 lat.

Fotografie najatrakcyjniejszych dziewczyn wykonane przez Marka Woźniaka trafiają na łamy "Gazety Nowej". Publikować je będziemy na stronach 1 i 6 w wydaniach magazynowych. W ten sposób każda z Was może stać się "Dziewczyną Gazety Nowej".
To jednak nie wszystko!

Począwszy od 1 marca br. Czytelnicy mogą głosować na "Dziwczynę Lutego GN", wytypowaną spośród 8 fotografii zamieszczonych w "GN" w lutym br. Typować należy na kartkach pocztowych wysyłając je do 15 marca br. do redakcji. Podobnie będzie w następnych miesiącach, z tym że ilość kandydatek będzie się zmieniać w zależności od ilości wydań magazynowych. Spośród kandydatek do tytułów: "Dziwczynę Lutego i Marca GN" Czytelnicy wybiorą "Dziwczynę Zimy" i podobnie: Kwietnia, Maja, Czerwca — "Dziwczynę Wiosny"; Lipca, Sierpnia, Września — "Dziwczynę Lata"; Października, Listopada i Grudnia — "Dziwczynę Jesieni".

W styczniu 1993r. głosować będziemy na "Dzievczynę Roku GN", która otrzyma nagrodę — "Fiata 126p".

"Dziewczyny Miesiąca GN" otrzymają nagrodę w wysokości 1 miliona złotych, a "Dziewczyny Zimy, Wiosny, Lata i Jesieni" po 5 milionów złotych.

Czytelnicy, którzy nadeślą swoje propozycje, wezmą udział w losowaniu atrakcyjnych nagród.

Baran 21.03 - 20.04

Zapowiadamy cię dobre dni. W życiu rodzinnym, nadal dobrze, ale należy pamiętać, że na żadnym zegarze nie znajdzie się wskazówek do życia. Wyciągnij z tego wnioski! koniecznie właściwie! Dobre dni dla wszystkich, którzy oczekują życiowych zmian. Zakochani podejmą wspólne decyzje, osoby samotne mają szansę, po jej niedługim nie będą samotnymi, a osoby smutne zgorzkniałe, trochę przebrane mogą liczyć na wielki promień uśmiech losu.

Buk 21.04 - 21.05

W działaniach zawodowych możesz napotkać pewne opory, inicjatywy mogą nie zostać zauważone i docenione tak, jak na to zasługują, ale nie rezygnuj. Należy być wytrwałym i pamiętać, że często cudze pojęcia tak długo w nas błądzą, aż obudzą nasze pojęcia, a wtedy wszystkie zacznie łoczyć się inaczej i znacznie lepiej. W życiu osobistym nadal dobrze, nawet bardzo dobrze, ale stan tak należy podlegać i baw się, by trwał jak najdłużej.

Blitvicieta 22.05 - 21.06

Tydzień nie zapowiada się najlepiej i mimo usilnych starań, nie uda Ci się mieć większego wpływu na przebieg wydarzeń. Osoby pracujące na własny rachunek, osoby by na kierowniczym stanowisku powinny bardzo uważać by niektóre ważne sprawy nie umknęły ich uwadze. Nie chęć do pracy, to u niektórych mogącej się spotykać forma choroby zawodowej, a jej skutki mogą być przykre także dla Ciebie. Uważaj na zdrowie, szczególnie osoby nie domagające na serce powinny o siebie dbać!

22.06 - 22.07

Bardzo trudno zdefiniować to co czeka Raka w najbliższych dniach. Duża radość kilka małych kłopotów. Trochę szczęścia i jakiś nieprzewidywany smutek. Zmarwie nie, może nawet przykre rozczanie. Niezłe finanse, ale przy tym duże, konieczne wydatki! Wszystko ułoży się, należy tylko poddać się nastrojowi chwili. Trzeba śmiało przodu, patrzeć do przodu, wszystko co złe zostawić za sobą i wykreślić z pamięci. Dobry czas na to, by pomyśleć o zmianie w zwyczajach zawodowych. Powinno się udać.

23.07 - 22.08

23.01 - 22.02

23.01 Duży ruch, ambitne plany, dalekosiężne projekty! duża szansa na to, że wiele się nim uda! Przyszkoła, która przyhamuje Twoje inicjatywy, pobudzi do bardziej i

tensywnego myślenia i znacznie skuteczniejszego działania. Bez pośpiechu, ale także bez wycieńczenia! Spotkanie z interesującą osobą radykalnie zmieni Twoje plany osobiste na najbliższą przyszłość, ale nie będzieś zaważać, kim czy teraz nie spotkałeś wygraną na życie!!!

Panna 23.08 – 22.09

Dobry okres, dobra passa, dobre pomysły. W sumie dobre dni, zadowolenie z wykonywanej pracy, a także z dochodów! O tym co było wcześniej, postaraj się zapomnieć, czas już bdi! W sprawach osobistych bardzo dobre okazy dla wszystkich i dla tych związanych szczęśliwie na całkiem długie życie, i dla tych, którzy nie chcą być sami, także deszcz smutnych, opuszczonych, rozgoryczonych i rozczarowanych do świata. Ale nie należy robić rachunku sumienia za który zapłacić inni!

21222 23.00 - 22.1

Nadzieja 23.04 - 22.11

W nadchodzących dniach czekają trudności, może nawet skomplikowane zadania, kłopoty i duża nerwowka! Wiele błędów, rodzi się z prawdy, której się nadużywa.

Pomyśl o tym i zaczynaj bardziej doceniać dyplomację! W życiu osobistym bęć specjalnych zmian. Dobrze będą gdy pomyślisz o czymś ciekawym, by zaskoczyć mi partnera. Inie zapominaj o uśmiechu powinien Ci towarzyszyć zawsze i wszędzie, uśmiech nie tylko jest dobry dla wszystkiego, ale zdecydowanie poprawia samopoczucie na i otoczeniu.

Skorpion 23.10 - 22.11

Kłopotliwego zawodowego problemu nie odkładaj, to nie pomoże w rozwiązaniu sytuacji. Lepiej będzie wziąć przysłówowię: byłaby za rogi, to da szansę wygranej wyżej i w lepszym stylu. Niepokój o bliską pracę osobie zupełnie nieuzasadniony, zrozumie Twoje stęsy, pomóż w kłopotach, okaże serce i pozostanie nadal oddana. Bądź wskazana wielką ostrożność, w czasie podróży uważaj, należy zwracać na wszystko, co nas otacza!

Strobel 22.11.21.1

Może się zdarzyć, że staniesz przed koniecznością błyskotliwego wyboru, będąc kłopotliwy, nawet trudny, ale korzystny. Nie próbuj walczyć, bo w walce trze-



"Kazirozjęc 22.12 - 20.01

Dopływ dobrych pomysłów, energii, za-
 hu. Dobre zawodowo dni, pomysły
 przyszłowywym progiem i sprzyja-
 gwiady? Z małymi przeciwnościami
 uporaz się jak zawsze, a nagle niedomaga-
 okaza się łagodniejsz, niż się obawia-
 stym będzie dobre, jeżeli opuszysz swoje pod-
 będziez bardziej szczyry o-
 uczucia nienawiści – nienawis-
 to surowiec na podłogę



Wodnik 21.01 - 20.02

Tydzień zawodowo niezły, nawet dla tych, którzy nie wiedzą, co dalej. Sprawy tutaj są dobre. Trzeba być optymistą i starać się pomóc losowi, brać go za bary i iść w przodu, to jedyna metoda na wygranie! W sprawach sercowych raczej nie ma powodzenia. W pracy coraz ciekawiej, ale wskazania by była odrobina szaleństwa, trochę romantyzmu i obopólny zawrót głowy! Nie należy dopuścić, by gorące uczucia szybko ostygły. Lepiej się pielegnować!

□

Ryby 21.02 – 20.03

Mogą być problemy, wymagające dużej aktywności, natychmiastowych decyzji. Wyzwucia sytuacji i takich posunięć, by wyjść z sytuacji. Wzrost cen, inflacja, centowalność przez długi okres. W życiu osobistym okres, w którym sprzyjać bardzo gwiazdy, a nie sprzyjać. W życiu zawodowym, gdzie się stoi tuż, tuż za progiem. Będzieś bardzo zadowolony z dnia, które przebiega Tobą, ale pamiętaj! W niewłaściwym słowem nie zepsuć tego, co może dać szczęście. Trzeba pracować nad tym, a nawet uczyć się tego, jak być szczęśliwym.

Po wpisaniu wyrazów, litery ustawione w kolejności od 1 do 25 utworzą końcowe rozwiązanie — złota myśl J. Kochanowskiego.

PRZENIKO OZDOBNE Z A331 WECN.	M. NA TRASIE CNOJNIC CE-BYTO- NIA	OBIEKT INTERESU TACT SPELEOLOGICZNEGO KRAUSZĄCY NATURALNE NIEBUCHOMY	ŚLAD PO PRZYSTANKU KOSIARZA DNIAKADRIUSZOWA ŁÓDŹ		NAPÓR NATYK	6	OSON GIE- TARENIA NIEJEDNA TALI
	4		PASJA, HOBBY				19
POEMAT SONA- TE- RSKI	11	PORT NAD O. INDY- ZEKIM JEDNA PODŁA- SZY	PRZEDNI- OT HANDLU PRZE- CIWNA- TARCIE			7	
RYBI TRUSZCZ	13		21		9		
			NĘCI NŁAMY- NACZA DOLA			PONIEC L. TY- RNA- NDA	
KONKU- RENCJA NARCIA- RSKA		8		1	KROPLA SMUTKU KATE- DRA	12	5
STAROBY SYSTEM KRAJOWY WYKONAN- IA			23		GAT. LIT. N PRO- ZIE ARAB.		POETA AUTOR ZBIORU "DROGI WASKI"
OPUST OD SUMY NALEŻNEJ ZA TOWAR	18	RUZAJ KRA- NĘDŹ		22			17
24			OPRAWA OBRAZU OPARZE- LINA			10	LETNI- SKO NARSZA- NY
DNANA- SCIE TUZIE- NON		NAD ZLE- NEM			LEWY PODZIK OZNAKA WYSIŁKU		15
MIASTO W ŚROD. ALBA- NII		3		16	SNOW- JSKA LADY		25
STE- MPEL GÓRNI- CZY		DZIAŁ MEDY- CYN				14	2
	20				DANNY CZŁOŁG		

Ewa Aszkiewicz



Tętno pieniądza

Opracował Sławomir Gowin

Podpisując ustawę 15 października 1982 roku Ronald Reagan stwierdził, że stanowi ona najważniejsze prawo finansowe, jakie ustanowiono w ostatnich 50 latach. Ustawa przyniosła pół biliona dolarów strat.

Bagsik to tylko malutki „baks”

„Krew i kość” polskiej prasy to w ostatnim czasie różnego rodzaju afery o podłożu finansowym. W powszechnej świadomości przyjęto się przekonanie, że „afery” to swoisty polski patent na quasi-demokrację gospodarczą. „Przedsiębiorczość fundowana” przez niekompetencję urzędników i prawodawców, zdaje się wlać naszą ekonomii. Co więksi optymiści tłumaczą to „młodością naszego systemu”. Czy jednak ktoś może powiedzieć, że system amerykański jest za młody, aby uniknąć skandali finansowych, zagrażających najbardziej ważkim interesom państwa? A jednak nawet stary iis Ronald Reagan prowadząc Amerykę przez mroczne lata osiemdziesiątych, potknął się o coś tak na pozór niewinnego, jak stare, dobre amerykańskie Kasy Oszczędnościowo-Pożyczkowe.

Kasy OP istniejące w USA od połowy XIX wieku pierwszą swoją zapaść przeżyły już przed drugą wojną. Franklin Delano Roosevelt był świadkiem upadku 1.700 z 12.000 istniejących w 1929 roku kas i dlatego nie był ich zwolennikiem, nawet wówczas, gdy Herbert Hoover podpisał ustawę narzucającą im federalne kontrole. Sparzeni Amerykanie niechętnie lokowali pieniądze tam, gdzie wcześniej stracili swoje oszczędności. Roosevelt, aby umocnić zaufanie do systemu kas, zgodził się wreszcie powołać specjalny fundusz gwarancyjny. Rząd gwarantował ze swojej strony wkłady do 5 tysięcy dolarów i tak kasy przeżyły aż do momentu kolejnego pogromu.

Banki amerykańskie dzielą się na komercyjne oraz oszczędnościowo-pożyczkowe. Komercyjne mają swobodę działania, mogą przyjmować wkłady od osób prywatnych, a także pożyczka im pieniądze pod zastaw lub gwarancję. Główne ich zadanie polega na finansowaniu działalności produkcyjnej oraz handlowej, a także kredytowaniu różnych instytucji łącznie z rządowymi. Kasy mają popierać i realizować oszczędzanie, zwłaszcza biedniejszej warstwy pracującej. Kredytują kupno domów i mieszkań swoich członków. Po kryzysie lat 30-tych kasy stanowiły doskonały interes, oparty na zasadzie 3-6-3. Dyrektorzy płacili 3 proc. od wkładów, udzielali pożyczek z wkładów na 6 proc. a o 3 po południu udawali się na golf. Ich działalność nadzorowała Rada Nadzorcza. Prezesa

powoływał Białą Dom, skład uzupełniał dwóch członków — republikanin i demokracja. W zamian za ów nadzór rządu kasy otrzymywały ubezpieczenia wkładów. I tak do roku 1960 wszystko działało bez zarzutu...

Ale są lata 60-te. Johnson rozpoczyna wojnę w Wietnamie. Nixon znosi stały parytet dolara w złocie. Kurs dolara zaczyna się wahać, a wraz z nim cała Ameryka. W połowie lat siedemdziesiątych świat arabski podnosi cenę ropy. Spirala inflacji rośnie — Bank Centralny USA powstrzymuje dopływ pieniądza na rynek. Automatycznie wzrasta oprocentowanie pożyczek. W latach 70-tych inflacja sięga już 13 procent. Tymczasem kasy ciągle wypłacają 5,5 procent od wkładu. Tysiące klientów wycofuje pieniądze i kieruje je na rynek finansowy — nie gwarantowany przez rząd, ale dochodowy. W ten sposób wkłady na nowych kontach bankowych w 1982 roku dochodzą do 200 miliardów dolarów. Kasy pozbawione gotówki zdają się dożywać swych dni. Tutaj odzywa się święte prawo Amerykanów — prawo do tanich pożyczek na hipotekę. Pojawiają się protesty. Kongres decyduje się rozluźnić przepisy. Oprocentowanie pożyczek zostaje na starym poziomie, a jednocześnie kasy mają płacić procenty od wkładów przewyższające stopę inflacji. Dzieje się to przy pełnej świadomości, że konta w kasach ubezpiecza rząd federalny. Otwiera się finansowa puszcza Pandory.

W marcu 1980 roku Kongres podnosi ubezpieczenie wkładów z 40 tysięcy do stu tysięcy dolarów. Późną nocą podczas końcowej sesji przedstawia ten pomysł Glen Troop, podstawiony przez potężne lobby kas. Jego ówczesnym przewodniczącym komisji bankowej Izby Reprezentantów, Freddy St.Germain od lat czerpiący garściami z kieszeni owego lobby.

Dyrektorzy kas rozpoczynają grę od tak zwanych „wkładów brokerskich”. Brokerzy z Wall Street ściągają miliony dolarów od arabskich szejków, towarzystw ubezpieczeniowych, funduszy emerytalnych, a także gangsterów-miliarderów. Znajdują kasy, które oferują najwyższe oprocentowanie na tzw. certyfikatach półrocznych i rocznych. Oprocentowanie jest wyższe niż w bankach komercyjnych. Dzielą potężne wkłady na kwoty 100 tysięcy

dolarów i wpłacają do kas. Swoim klientom zapewniają w ten sposób zysk, niczego nie ryzykując, gdyż chronią ich gwarancje rządowe. Większość kas nęka głód nowych wkładów. Rozpoczyna się więc gra między poszczególnymi kasami — w celu przyciągnięcia klientów — dają certyfikaty coraz wyżej oprocentowane. Brokerzy triumfują.



Fot. Marek Woźniak

Tak więc już w początkach lat osiemdziesiątych 3.300 kas stoi nad przepaścią. Netto są warte jeszcze 32,3 miliarda dolarów. W grudniu 1982 roku warte są już tylko 3,7 miliarda. Powód? Płaca 12 do 13 proc od wkładów, natomiast pożyczki hipoteczne są oprocentowane wciąż na tym samym poziomie — 5,5 procent.

Machina działa coraz szybciej. Wciąż „liberalizuje się” przepisy dotyczące kas. Wcześniej obowiązywała rezerwa 5 procent udzielonych pożyczek. Miały to być prawdziwe pieniądze dostępne w każ-

dej chwili. Nagle Federalny Zarząd Kas obniża poziom rezerwy do 3 procent. W tym momencie instytucje stojące już na skraju upadku, okazują się ciągle złotym biznesem.

Na początku założyciele kas musieli udowodnić potrzebę istnienia oraz skupić przynajmniej 400 udziałowców czyli właścicieli kont oszczędnościowych. Jeden udziałowiec nie mógł przekroczyć bariery 10 proc. udziałów, rodzina 25 proc. Wszyscy udziałowcy musieli mieszkać w promieniu 125 mil od siedziby kasy.

Kiedy urząd prezydenta obejmuje Ronald Reagan dochodzi do głosu wizja niczym nie skrupowanej przedsiębiorczości. W 1982 roku każdy kto ma pieniądze może odkupić już istniejącą albo założyć nową kasę. Pojawia się też forma „bezgotówkowa” — na przykład 1000 aków nieużytków, które rzeczoznawca-przyjaciół wycenia na milion dolarów. Tak więc nowe kasy rodzą się nawet na kamieniu.

Pozostaje tylko jedna przeszkoda — właściciele kas nie mogą jeszcze obracać pieniędzmi według własnego uznania — gotówka może odpływać tylko w formie pożyczek na zakup domu lub mieszkania. Nowi „kasiarze” robią wszystko, aby wyjść poza pożyczki hipoteczne.

Najczarniejsze chmury pojawiają się nad kasami właśnie w 1982 roku w formie ustawy ochronnej imieniem jej promotorów: reprezentanta Freddy St. Germaina i senatora Jake'a Garna. Zezwala się kasom na udzielanie najbardziej ryzykownych pożyczek — do 40 procent zasobów na obiekty komercyjne i 30 proc kredytów konsumpcyjnych. Łącznie 70 proc. kapitału. Brokerzy i gangsterzy mogą spokojnie czyścić pieniądze w sejfach kas, wpłacając po 100 tysięcy na nieżyły procent, aby już po chwili zaciągnąć pożyczkę na niski procent bez obaw, że stracą cokolwiek w wypadku jeżeli ten drenaż doprowadzi do upadku kasy — wszak rząd gwarantuje wypłatę każdego 100 tysięcy, które tam ulokowali. Ustawę tę podpisuje Reagan. Nazywając ją wła-

ścis federalne, tak więc szefowie kas zwrócili swą uwagę w stronę regulacji rządowych — przychylności lokalnych władz przestała być na wagę złota. Wywołało to panikę w kręgach władz stanowych. Pat Nolan, członek Zgromadzenia Stanowego w Kalifornii zaproponował ustawę zezwalającą kasom kalifornijskim, na lokowanie 100 procent depozytów w dowolnych inwestycjach. Projekt Nolana przyjęto w ciągu 20 sekund. Zaczął się rabunek.

W latach osiemdziesiątych zarządcami kas nie byli już drobni właściciele lecz sprytni kombinatory na dużą skalę. Jednym z lepszych przykładów jest Lincoln Savings & Loans z Teksasu należący do Charlesa Keatinga. Jego działalność będzie kosztowała podatników około 2 miliardów dolarów. Lincoln S & L udzielał pożyczek bez oficjalnego podania lub w ogóle bez żadnych papierów. Na wypadek kontroli przygotowano zestaw fałszywych dokumentów. Dyrektor Lincoln S & L, Keating wycenił wartość swojej dyrektorskiej pracy na 3,2 milionów dolarów rocznie. Zatrudniał przy tym rodzinę, która zarobiła 34 miliony dolarów za usługi świadczone kasie.

Prezes Kasy Vernon S & L z Teksasu, Don Dixon podróżował z małżonką po Europie prywatnym odrzutowcem. Małżeństwo Dixonów chciało otworzyć w USA światowej klasy restaurację francuską. Odwiedzili więc wszystkie najdroższe lokale Francji, przewodnikiem był szczerze opłacany Philippe Junot, były mąż księżniczki Monaco, Karoliny. Kosztowały pokryła kasa.

Ed McBirney III z Kasy Sunbelt S & L kupił 84 Rolls-Royce. Prezes Kasy CenTrust, David L. Paul kupił do swojej rezydencji obraz Rubensa za 13,2 miliona dolarów.

„Przedsiębiorczość” kas musiała mieć swoich dobre płatnych orędowników. Keating wynajął Alana Greenspana, prywatnego ekonomistę, który przedstawiał Kongresowi zalety kas w ich nowej aranżacji finansowej. Z 17 reklamowanych przez Greenspana instytucji 16 upadło. Mimo to Greenspan został mianowany prezesem Banku Rezerwy Federalnej, a więc Centralnego Banku Stanów Zjednoczonych.

Lobby „kasiarzy” opłacało także kongresmenów. Nawet speaker, przewodniczący Izby Reprezentantów, Jim Wright — trzecia osoba w hierarchii państwa po prezydencie i wiceprezydencie — znajdował się pod wpływem syndykatu kas. Wright przyjął od nich milion dolarów na kampanię wyborczą. Prezes Zarządu Federalnego, który nadzorował kasy, usiłował przeprowadzić śledztwo w sprawie Lincoln S & L. Wezwano go pięciu senatorów zajmujących się kasami i śledztwo umorzono.

W latach osiemdziesiątych kasy wypłaciły 11 milionów dolarów na kampanie wyborcze urzędników i prawodawców. Z tego punktu widzenia powołanie „reform” w Kasach Oszczędnościowo-Pożyczkowych wydaje się całkowicie zrozumiałe. Jednak niewiele brakowało, aby część amerykańskich polityków podjęła gałąź, na której bujała czyli „kasę” Stanów Zjednoczonych.

Sprawą zajął się George Bush. W sierpniu 1989 roku podpisał ustawę, zgodnie z którą rozwiązano wszelkie instytucje nadzorcze kas. Powołano Resolution Trust Corporation, która ma wykupić upadające kasy. Wypuszczone będą oprocentowane weksle rządowe. Operacja to pochłonie co najmniej 500 miliardów dolarów.

Łatwo sobie wyobrazić jak wyglądałaby Rzeczpospolita Polska, gdyby jej bankierzy sięgnęli akurat po te wzory z Oceanu. Istnieje poważna obawa, że chętnych do nauki nie brakuje, a paru zdolnych „ekonomistów” ujawniło już swoje talenty. Na następnych czeka jeszcze parę innych „reform” do wykonania.

10 milionów dolarów każdemu kto w swoim przyszłym wcieleniu urodzi się zwierzęciem...

„BEZPIECZNE” PIENIĄDZE

Jedną z form zarabiania pieniędzy na świecie jest system ubezpieczenia. Oczywiście największe zyski czerpią z tego tytułu towarzystwa ubezpieczeniowe wymyślając coraz to bardziej wyszukane formy tej dochodowej zabawy, często opierając się na dziwactwie lub snobizmie swoich klientów. Co sprytniejsi klienci również wykorzystują labirynt przepisów ubezpieczeniowych, niekiedy zdobywając w ten sposób spory kapitał. Odnosi się to zwłaszcza do firm amerykańskich. W USA opłaca się zarówno ubezpieczać jak i być ubezpieczonym.

Pewien mężczyzna ważący ponad 300 funtów przeżył tak, że konieczna była operacja żołądka. Tuż po niej, ledwie odzyskawszy przytomność, zakradł się do szpitalnej kuchni i opróżnił lodówkę. Po kilku godzinach niezbędna była kolejna operacja, po której pacjent zażądał od szpitala odszkodowania w wysokości 250 tysięcy dolarów za to, że personel nie uniemożliwił mu dostępu do żywności. Sąd orzekł wyrok na jego korzyść, polecił szpitalowi wypłacić 50 tysięcy dolarów odszkodowania i bezpłatne dalsze leczenie pacjenta.

Inny Amerykanin wszedł do biura, gdzie na podłodze leżał kabel chwilowo zasilający uszkodzony komputer — potknął się o niego, upadł pod biurko i stracił przytomność. Po tym incydencie zaskarżył biuro o odszkodowanie w wysokości 250 tysięcy. Sąd przyznał mu 100 tysięcy.

Mieszkaniec Connecticut wypiszący zbyt wiele uznał, że nie jest w stanie prowadzić samochodu. Wszedł więc do budki telefonicznej, aby telefonicznie poprosić o pomoc przyjaciela. W trakcie rozmowy stracił równowagę i ze słuchawką w ręku spadł ze schodów, na których szczyście zainstalowano aparat. Został częściowo sparaliżowany. Skierował sprawę do sądu skargą firmę telefoniczną za to, że umieściła budkę w miejscu niebezpiecznym. Użył odszkodowanie w kwocie 7 milionów 470 tysięcy dolarów.

Młody chłopak z Michigan z okazji jakiegoś święta chciał wystrzelić petardę. Przy odpalaniu popełnił błąd i stracił oko. Zaskarżył więc swoich rodziców, którzy byli świadkami tego zdarzenia o wysokie

odszkodowanie dlatego, że znając jego antytalent do techniki zezwolił mu na tę zabawę.

Pijana kobieta zatankowała samochód na stacji i nagle wyjechała na szosę śmiertelnie potrącając motocyklistę. Podała do sądu koncern Shell, do którego należała stacja uzasadniając swój pozew tym, że pracownik stacji nie powinien sprzedawać jej benzyny widząc, że jest nietrzeźwa. Sąd przyznał jej racje.

Zdarzają się też poważniejsze sytuacje. Harry Jordan z Buffalo poddał się operacji nerki, podczas której zamiast chorej usunięto mu zdrową nerkę. Zaskarżył lekarzy o 2 miliony dolarów odszkodowania i oczywiście pieniądze otrzymał. Tego typu przypadki są stosunkowo rzadkie. Jednak zaskarżanie szpitali i lekarzy o błąd w sztuce, jest jedną z bardziej popularnych form czerpania zysków z ubezpieczenia. W jednym tylko roku 1989 w wyniku wygranych spraw tego rodzaju wypłacono ponad 2,5 miliarda dolarów odszkodowań.

Lekarze bronią się jak mogą, najczęściej sami ubezpieczając się przed skutkami procesów, z powodu błędów w wykonywaniu swojego zawodu. Towarzystwa ubezpieczeniowe podniosły składkę dla lekarzy z tego tytułu do 80 tysięcy dolarów rocznie. Komplikują się badania oraz rosną ich koszty ze względu na ogromną ilość dodatkowych analiz mających wykluczyć ewentualny błąd w diagnozie. Dzięki temu pacjenci wydają rocznie 40 miliardów dolarów.

Jeszcze do niedawna na tego typu procesach zarabiali głównie adwokaci. Jednak w pewnym momencie modne stały się procesy właśnie przeciwko nim. Pojawiają się też próby zaskarżania sędziów. Pewien sędzia, na wniosek matki, orzekł, że córka należy poddać sterylizacji z powodu jej niedorozwoju umysłowego. Kilka miesięcy po wykonanym zabiegu dziewczyna wróciła do równowagi, wyszła za mąż i zaskarżyła sędziego o odszkodowanie z powodu pozbawienia jej możliwości rodzenia. Sprawę wygrała.

Skarży się również nauczycieli. Pewien młodzieniec z Kalifornii podał szkołę, którą ukończył, do sądu za to, że nie dopilnowała, aby opłacał cały materiał przyjęty w programie, lecz nauczyciele zezwalali mu na przechodzenie z klasy do klasy dla podtrzymania dobrych statystyk. Zażądał odszko-

dowania w formie pokrycia kosztów kolejnych 5 lat nauki oraz 10.000 dolarów stypendium na każdy rok nauki. Sąd uznał jego racje.

Ubezpieczać od skutków złych rad udzielanych przez siebie muszą się także księża, zrobiło to już 30 tysięcy kapłanów w całych Stanach (35 dolarów roczna składka). Młody Kalifornijczyk w rozmowie z księdzem stwierdził, że ma dosyć życia i w związku z tym powinien odwiedzić psychiatrę. Ksiądz Kościoła Baptystów odpowiedział, że nie ma sensu chodzić do psychiatry i doradził wzmoczoną lekturę Biblii oraz codzienne słuchanie nagrań z jego kazania. Chłopiec wrócił do domu, opowiedział rodzicom przebieg rozmowy, po czym po kilku tygodniach czytania i słuchania taśm zastrzelił się. Rodzice zażądali od księdza i Wspólnoty Baptystów miliona dolarów odszkodowania. Sąd poparł ich i pieniądze otrzymali.

Młoda mężatka zwierzyła się księdzu ze swoich problemów z mężem pijakiem. Ksiądz poradził jej rozwieść się. Kiedy wspomniła o tym mężowi ten chwycił strzelbę i ciężko ją ranił. Kiedy wyzdrowiała pogodziła się z małżonkiem i uratowane małżeństwo wniosło przeciwko księdzu sprawę o odszkodowanie.

Matka pięciorga dzieci wyznała księdzu podczas spowiedzi, że ma kochanka. Ten na niedzielnej kazaniu publicznie nazwał ją ładacznicą. Parafianka wniosła sprawę do sądu i otrzymała w jej wyniku 390 tysięcy dolarów odszkodowania.

Najbardziej szokujące ubezpieczenia wprowadziło towarzystwo „Hermit's Trail” („Szlak Pustelni”). Wprowadziła 10 dolarowe ubezpieczenie od uprowadzenia lub ścigania przez UFO oraz od zgwałcenia przez przybyszów z innych planet. Ponadto firma wypłaci 10 milionów dolarów odszkodowania każdemu kto w przyszłym wcieleniu urodzi się zwierzęciem, obywatel Trzeciego Świata lub kraju komunistycznego.

Coraz więcej firm i profesji narażonych jest na różnego rodzaju rozprawy o odszkodowania — aby uniknąć negatywnych skutków rozpraw, ubezpieczają się na wysokie sumy. Z tego powodu rosną ceny przeróżnych usług, jak widać od lekarskich do kapłańskich. Koniunktura się nakręca...

OBRZĄDKI
WARSZAWY

Fot.:
Marek Woźniak



NR
20

MINI



GAZETA NOWA

dodatek dla dzieci

Tę bajkę opowiadała mi babcia, gdy byłam taka mała jak wy. Posłuchajcie, jeśli nie znacie.

Poczytaj mi

Grzybek i jego goście

Wyrósł w lesie maleńki grzybek. Był jeszcze tak mały, że ledwo od ziemi odrastał. Pewnego dnia spadł deszcz. Akurat dróżką szła mrówka, wracała do mrowiska i deszcz zaskoczył ją w połowie drogi.

— Gdzie by się tu schronić przed ulewą? — zastanawia się mrówka i nagle widzi maleńki grzybek. — Schowam się pod nim, przeczekam deszcz, chyba się zmieszczę.

Mrówka dobiegła do grzybka, wcisnęła się pod jego kapelusz i zadowolona postanowiła poczekać, aż deszcz ustanie.

Czeka, czeka, a deszcz zamiast przestać — przybiera na sile.

Akurat drogą idzie przemoczona muszka. Skrzydełka ma kropkami deszczu zmoczone, fruwać nie może. Zobaczyła grzybka i mrówkę pod nim.

— Posuń się trochę, wpuść mnie pod grzybka — prosi muszka mrówkę.

— Jak mam się posunąć, gdy — widzisz — dla mnie samej miejsca tu mało! — mówi mrówka.

— Jeśli się posuniesz, znajdzie się miejsce — prosi dalej muszka.

Mrówka posunęła się i prosi — znalazło się miejsce dla muszki.

Siedzą obie pod grzybkiem i czekają, aż deszcz przestanie padać. Ale nic się nie zapowiada na koniec ulewy.

Dróżką koło grzybka przechodził właśnie motylek. I jego skrzydełka przemokły na deszczu, tak jak muszka fruwać nie może.

— Proszę was, przyjmijcie mnie pod grzybka — prosi motylek muszkę i mrówkę.

— Nie ma miejsca! — odpowiedziały obie, ale żał im motylka, więc przytuliły się do siebie i motyl wsunął się pod kapelusz grzybka.

Siedzą we troje, mrówka, muszka i motyl, czekają, aż deszcz przestanie padać.

A tu gramoli się droga żuka. Powoli zbliżył się do grzybka i pyta:

— Czy znalazłoby się miejsce dla mnie, bym mógł ulewę przeczekać razem z wami?

Mrówka, mucha i motylek patrzą to na siebie, to na żuka. Ciasno im pod grzybkiem, ale nie za bardzo. Muszka przypomniała sobie, że przecież nie tak dawno i ona mokła na deszczu, motylek spojrzął na swoje skrzydełka i zobaczył, że już trochę przeschnęły, a przecież — gdyby się mrówka i muszka nie posunęły, motyl dalej musiałby stać na deszczu! Zrobiło się wszystkim żal żuka.

— Posuńmy się jeszcze trochę — powiedziała w końcu mrówka. Żuczek wgramolił się jako kolejny gość pod kapelusz grzybka i już cała czwórka czeka na chwilę, gdy wyjrzy wreszcie słońce.

Aż tu nagle... Wyjrzało zza chmury słońce.

— Patrzcie! — woła motylek — tęcza na niebie! Zaraz przestanie padać. I rzeczywiście, za chwilę deszcz ustał. Słońce rozświeciło się na dobre.

Wszyscy wyszli spod grzyba, ale mrówka zaczęła się nad czymś bardzo mocno zastanawiać. Patrzy na grzybka, patrzy, głową kiwa i wreszcie mówi:

— Jak to się stało, że najpierw mnie samej było za ciasno pod grzybkiem, a później wszyscy się zmieściliśmy? Czy to jest możliwe?

Nad ich głowami rozległ się nagle śmiech krzącący:

— Kra, kra, kra — zakrakała wrona. — Nad czym tu się zastanawiać. Przecież wiadomo, że w czasie deszczu grzyb...

Wrona urwała w połowie zdania i odleciała. A cała czwórka zastanawiała się, co wrona chciała powiedzieć.

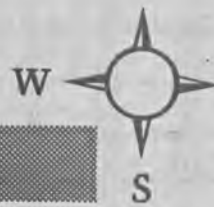
Czy wiecie, co chciała powiedzieć wrona mrówce, muszce, motylkowi i żukowi? Wrona wiedziała, dlaczego najpierw mrówce było ciasno pod grzybkiem, a później zrobiło się dużo miejsca. A wy wiecie? Jeśli nie, poszukajcie odpowiedzi w poniedziałkowym wydaniu MINI GN.



Mini zwierzynek - Lew

Wytnij lwa z gazety, naklej na kartonik, pomaluj, a następnie rozetnij wzdłuż linii przednich nóg. Tam, gdzie przebiega przerywana linia pozioma zagnij, odchylając nóżki do przodu, by lew mógł stać

Oznaczyć kierunek bez kompasu



Wczoraj, tj. w czwartkowym wydaniu MINI opowiadaliśmy Wam o kompasie: co to jest i w jaki sposób można się nim posługiwać. Dziś chcemy opowiedzieć, jak można rozróżnić strony świata nie mając kompasu.

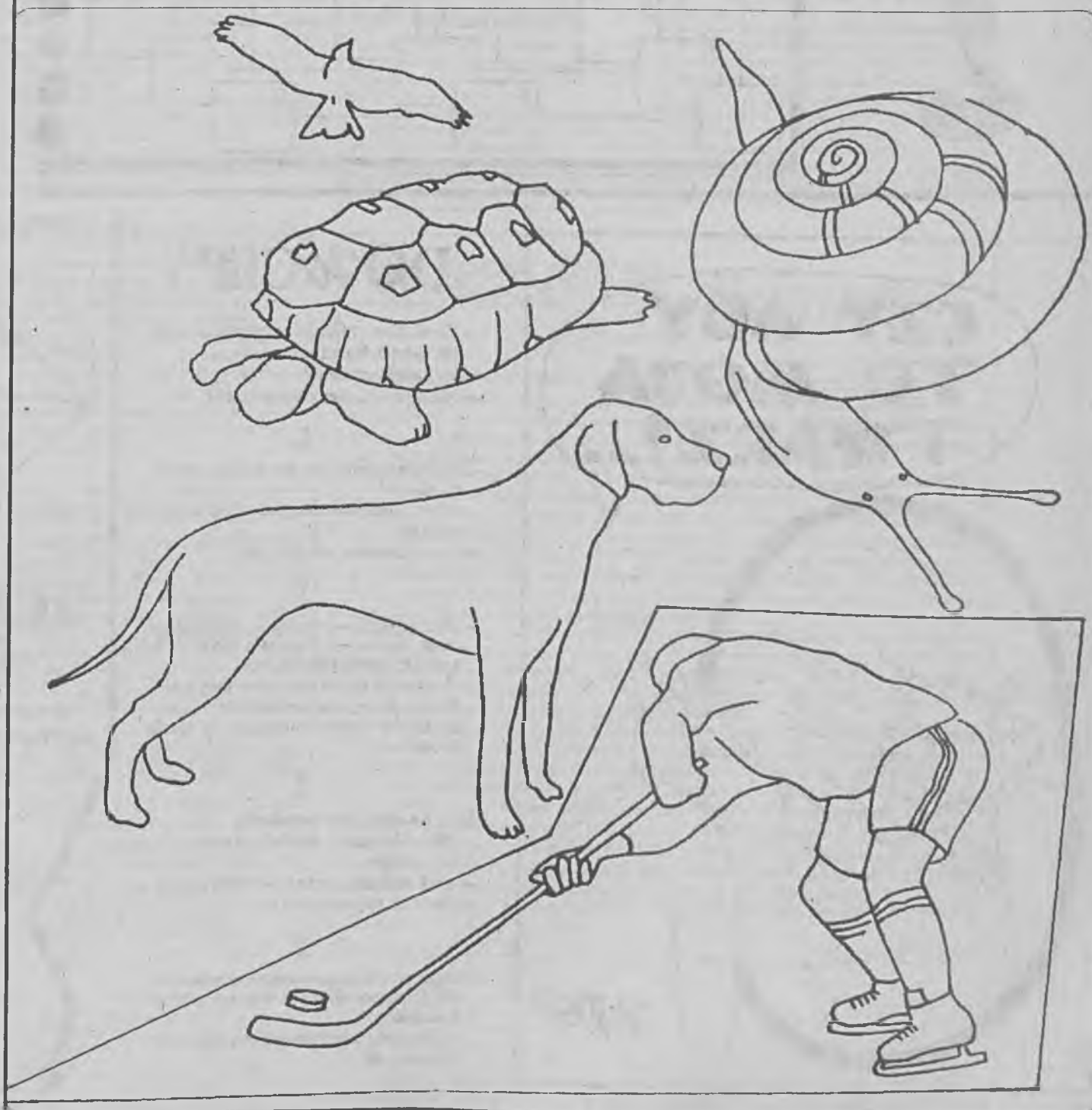
Można rozróżnić strony świata: południową, północną, zachodnią i wschodnią bez kompasu, posługując się tylko dobrym zmysłem obserwacji.

Na przykład jeżeli w samo południe, o godzinie 12.00, staniecie plecami do słońca, tak by wasz cień pojawił się na wprost, to z przodu będzie północ, z tyłu południowy kierunek, z prawej strony wschód, a z lewej — zachód.

Gdy znajdziecie się w lesie, bez zegarka, bez kompasu, a chcielibyście wiedzieć, gdzie są strony świata — postarajcie się odnaleźć pier

W czwartek zamieściliśmy rysunek składający się z pięciu elementów: rysuneków przedstawiających ptaka, żółwia, ślimaka, psa i hokeistę. Czy domyśliliście się, że najmniej pasującym w tym zestawie jest właśnie hokeista? Jeśli tak — gratulujemy, jeśli nie — nie martwcie się, pokolorujcie obrazki jeszcze raz.

Coś tu nie pasuje - rozwiązanie



Co do czego

Przyjrzyjcie się zamieszczonym czterem rysunkom. Każdy przedstawia co innego. Wasze zadanie polegać będzie na wybraniu określeń, charakterystycznych dla każdego z tych rysunków. W ten sposób będziemy mieli opisany każdy z nich dokładnie.

Określenia zamieszczamy w przypadkowej kolejności.

- ptak drapieżny
 - pyszne w kompie, ale zdrowe surowe
 - szczeka
 - robi się z nich przecier pomidorowy
 - ma cztery łapy
 - rosną na drzewie
 - kolor śliwkowy
 - może być rasowy, ale może być i kundelek
 - widzi bardzo dobrze w nocy
 - warzywo
 - mieszka w lesie
 - gdy dojrzeją, mają kolor czerwony
- Jeśli nie będziecie mogli sobie poradzić z dobraniem określeń do poszczególnych rysunków



NAGRODA W LOTERII "GAZETY NOWEJ" TO PREZENT NA CAŁE ŻYCIE

LOTERIA "GAZETY NOWEJ"

JUŻ W NIEDZIELĘ, 26 STYCZNIA, W MIEJSKIM OŚRODKU KULTURY W GŁOGOWIE

LOSOWANIE III SERII NASZEJ LOTERII

GŁÓWNA NAGRODA - FIAT 126p. POZATEK O GODZ. 18.00

DO PIĄTKU 31 STYCZNIA CZEKAMY NA KARTKI Z KUPONAMI CZWARTEJ SERII LOTERII "GN". PRZYPOMINAMY, ŻE KUPONY I WSZYSTKIE NAKLEJKI NA KARTKĘ, PODAJĄC IMIĘ, NAZWISKO I ADRES, A NASTĘPNIE PRZESŁAC LUB PRZYNEŚĆ DO REDAKCJI. LOSOWANIE ODBĘDZIE SIĘ W SOBOTĘ, 1 LUTEGO W TEATRZE LUBUSKIM W ZIELONEJ GÓRZE

WYTRWALI I CIERPLIWI UCZESTNICY NASZEJ LOTERII, CZYLI CI KTÓRZY DOSTARCZYLI NAM KUPONY (od nr 1 do 20) OTRZYMUJĄ PREMIE:

LOSOWANIE DODATKOWE, W KTÓRYM GŁÓWNA NAGRODA BĘDZIE

POLONEZ CARO

W poniedziałek, 27 stycznia rozpoczyna się już PIĄTA SERIA LOTERII "GAZETY NOWEJ", od nr 21 do 25. Należy postąpić tak jak poprzednio, a kartki z kuponami przesłać lub przynieść do redakcji do 7 lutego br. Główną nagrodą w piątej serii jest

CINQUECENTO

DLA WYTRWAŁYCH: OD SERII PIĄTEJ (21 - 25), SZÓSTEJ (26 - 30), SIÓDMEJ (31 - 35), ÓSMEJ (36 - 40) DODATKOWO WYLOSUJEMY TRZY FIATY CINQUECENTO

LOTERIA "GAZETY NOWEJ"

Belweder

Spotkanie na szczycie

W czwartek o godzinie 19 tej rozpoczęło się w Belwederze spotkanie Lecha Wałęsy z premierem Janem Olszewskim i byłymi szefami rządu: Tadeuszem Mazowieckim i Janem Krzysztofem Bieleckim. Wcześniej prezydent spotkał się tylko z byłymi premierami. Po zakończeniu tego spotkania J.K. Bielecki powiedział, że nie rozmawiano na razie o koncepcji powołania zespołu doradców prezydenta. Rozmowa dotyczyła "stanu i perspektyw rozwoju państwa" oraz tego "jak szukać porozumień ponad podziałami, opierając się na wszystkim, co łączy i minimalizuje istniejące konflikty" (PAP)

Czy „przykręcili” nam kurek?

Rzecznik rządu Marcin Gugulski nie potwierdził, ani nie zdementował w czwartek pogłoski o ograniczeniu przez Rosję dostaw gazu do Polski. Nie odpowiedział również na pytanie, czy sprawa ta była tematem telefonicznej rozmowy premiera Jana Olszewskiego z prezydentem Rosji Borysem Jelcynem. "Sprawa dostaw ropy i gazu przez Wspólnotę Niepodległych Państw, jest w tej chwili przedmiotem najwyższej troski i najbardziej intensywnych działań polskiego rządu. Problemy te muszą zostać rozstrzygnięte w rozmowie, do której powinno dojść jak najszybciej" — oświadczył M. Gugulski. (PAP)

Znowu głódówka

Straczą województwa legnickiego z uporem prowadzą akcję protestacyjną. Jej poprzedni etap doszedł aż do najbardziej dramatycznej formy, jaką jest głódówka. Przenawo ją tylko dlatego, że strażakom obiecano rozmowy w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, dokąd zresztą udala się delegacja z Legnicy. Władza wyspecjalizowała się jednak w obietnicach i dzisiaj wiadomo, że strażacy pozostali sami ze swoimi problemami. 27 stycznia postanowili więc wznowić głódówkę. Jest to replika na zapowiedź ministra, że sprawa plac strażaków będzie przedmiotem pracy resortu dopiero w II kwartale roku. (Mid)

Konferencja w sprawie pomocy dla WNP

Rosja nie jest Bangladeszem!

W czwartek zakończyła się w Waszyngtonie międzynarodowa konferencja koordynacyjna w sprawie pomocy dla Wspólnoty Niepodległych Państw (WNP) z udziałem przedstawicieli 47 krajów i 7 organizacji międzynarodowych. Podsumowując wyniki śródrodowych obrad dwudniowego forum agencja Reutersa pisze, że sojusznicy Stanów Zjednoczonych przyjęli z zadowoleniem ogłoszony przez prezydenta George'a Busha nowy pakiet pomocy dla WNP, jednak niewielkie intrygi zaoferowały pieniądze 12 państwom z terenu b. ZSRR. Przed rozpoczęciem konferencji USA dały jasno do zrozumienia, że nie podejmie ona konkretnych decyzji w sprawie pomocy dla WNP. Jednakże Bush w

Bielecki oskarża "Lubuską", rzecznik KLD komentuje:

Scena polityczna nam chamieje

(Korespondencja własna z Warszawy)

W środę na konferencji prasowej były premier Jan Krzysztof Bielecki zakomunikował, że trzynastu członków poprzedniego rządu wysłało list do prokuratury przedstawiający zarzuty o publikowanie artykułów znieważających był rząd (organ państwowy) i rozpowszechniających fałszywe informacje. Wśród wymienionych tytułów gazet i programów TV J. K. Bielecki podał też "Gazetę Lubuską". O skomentowanie tej sprawy poprosiliśmy rzecznika prasowego Kongresu Liberalno-Demokratycznego, Andrzeja Halickiego.

— W przypadku "Gazety Lubuskiej" rzecz dotyczy artykułu Jena Marka Piekuta z 9 stycznia tego roku pod tytułem "Czy na drodze do państwa prawnego jest miejsce dla bezprawia". Chciałbym jednak zaznaczyć i niejako zneutralizować rozmuchaną nieco "afetę", że naszą intencją było przede wszystkim przekazanie troski Kongresu wobec informacji, które uruchamiają wzrost niepokoju wobec, szeroko rozumianego, sektora prywat-

nego oraz nieufność wobec władzy w ogóle. Stawianie znaku równości pomiędzy władzą, a korupcją powoduje wzrost nastrojów populistycznych, co ma (związki zawodowe) obecnie miejsce. Jest to zagrożenie dla całej filozofii gospodarki rynkowej.

Konferencja prasowa miała na celu "wywołanie tematu". Poseł Bielecki prosił o przykrycie podaj wspomniane tytuły. Nie jest jednak ważne jaka gazeta i jaki autor. Nam chodzi o

generalia. Obecnie jest nam "obrzucanie błotem", oczernianie. Właśnie niepokoją nas tego rodzaju zjawiska. I proszę zauważyć, że nikt nie ponosi odpowiedzialności za oszczerstwa. Chcemy się przeciwstawić "chamiejacej" (bo takie słowo trzeba użyć) scenie politycznej. Twierdzenie, że ktoś świadomie działał na szkodę skarbu państwa, czyli dokonał klasycznego sabotażu musi być udowodnione i tego właśnie elementu zabrakło w cytowanych przez posła Bieleckiego prasowych tekstach.

Tyle Andrzej Halicki. W centrali Kongresu Liberalno-Demokratycznego dowiedzieliśmy się, że list do prokuratury nie będzie publikowany. Jest to osobista inicjatywa Jana Krzysztofa Bieleckiego, który będzie dochodził odškodowania, gdyż jego dobra osobiste zostały naruszone.

Tomasz Jaroński

Sprawcy napadów na Polaków przed sądem

Bili i rabowali

W sądzie okręgowym we Frankfurcie n. Odą rozpoczął się w środę pierwszy proces sprawców głośnych napadów na Polaków na autostradzie prowadzącej do Berlina. Na ławie oskarżonych zasiadło czterech młodych mieszkańców Frankfurtu w wieku od 17 do 19 lat.

W nocy z 21 na 22 września 1991 r. dokonali oni czterech napadów, niszcząc polskie samochody, bijąc brutalnie i rabując ich pasażerów.

Przed sądem sprawcy przedstawiali się jako swoiści stróżki porządku. Nie podołało im się rzekomo to, że Polacy przemycali papierosy, handlując nimi i w ten sposób wzbogacając się oraz zaczepiając niemieckie dziewczyny. Ponieważ powołane do tego służby nie potrafiły uporać się

z tymi zjawiskami, oni sami postanowili zaprowadzić porządek i dać Polakom nauczkę.

Według prokuratora postępowanie dowodowe wykazało, że nie jest to proces polityczny, lecz czysto kryminalny. Ma on jednak silny akcent polityczny, gdyż czyny oskarżonych wyrządziły Republice Federalnej duże straty polityczne za granicą, a także obciążły stosunki polsko-niemieckie. Prokurator stwierdził u oskarżonych duże nasilenie czynników kryminalnego i bezprawnego brutalności.

Prokuratura żądała kar pozbawienia wolności od 3 lat 4 miesięcy do 3 lat 10 miesięcy. Obroncy wnosili kary od 1,5 roku do 2 lat w zawieszeniu.

Wszyscy czterech oskarżeni w końcowym słowie przyznali się do winy i wyrazili skruchę. (PAP)

Balcerowicz w roli świadka

W charakterze świadków w sprawie FOZZ prokurator zamierza przesłuchać b. wicepremiera Leszka Balcerowicza i wiceministra finansów Wojciecha Misiągę — poinformował prokurator Janusz Kalwas z Prokuratury Wojewódzkiej w Warszawie.

Dodał, że wiceminister Misiąg był już przesłuchiwany jako świadek i tego rodzaju przesłuchania mają charakter długotrwały. Prokurator odmówił podania terminów kolejnych przesłuchań. (PAP)

Składka OC do końca stycznia

Centrala Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń S.A. informuje o przedłużeniu do 31 bm. terminu opłaty składki na I kwartał br. — za obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów. Poprzedni termin opłaty OC upływał 15 stycznia. (PAP)

CUKIER

W CENIE 4850 - 5100 ZŁ/KG z dowozem 12 - 26 t

Biuro: Olsztyn, ul. Metalowa 6, tel. 332951, w.144
Magazyn: Olsztyn, ul. Towarowa 7, tel. 330734
Elbląg, ul. Królowiecka 215, tel. 40071, w.236
Łódź, ul. Traktorowa 196, tel. 527750
Katowice, ul. Gliwicka 159, tel. 1541929.

Tańsze paliwo?

Jeśli rafineria w Płocku zdecydowała o czasowej obniżce cen etyliny 94 i oleju napędowego, dyrektor naczelny CPN Jerzy Małycki nie wyklucza także czasowego obniżenia cen wspomnianych paliw w całym kraju.

Ze względu na duży wyciek zapasów benzyny i oleju napędowego rabat cenowy do 5 lutego br. wprowadziła już rafineria w Gdańsku. (PAP)

Spór o prowizorium

Mimo poważnych zastrzeżeń do prowizorium Klub Poselski UD będzie głosował za jego przyjęciem. Przeciwni projektowi będą głosowali postawie z SLD i KPN.

Komisje — Ustawodawcza i Polityki Społecznej — zaproponowały zmiany w rządowych propozycjach dotyczących świadczeń dla bezrobotnych oraz emerytur i rent. Komisje nie zgadzają się na rządową propozycję ujednolicenia wysokości zasiłków dla bezrobotnych. (PAP)

komentarz Odpust

Podczas sejmowej debaty nad prowizorium budżetowym przyjęto zasadę, że poseł, który proponuje zwiększenie wydatków, musi wskazać jednocześnie źródło dochodów. Mnożą się więc pomysły uzyskiwania dodatkowych źródeł. Rzecz jasna, brane są pod uwagę tylko projekty dające pieniądze od razu, ponieważ wydanie dziś bilionów, które wpłyną do budżetu za pół roku, oznacza po prostu dalsze powiększenie deficytu.

Propozycje są więc rozmaite, od podwyższenia podatku od największych dochodów, poprzez "zjedzenie" części rezerwy walutowej, wprowadzenie "pogłównego", powrót do państwowego monopolu spirytusowego itp. Jednym z najświeższych jest projekt zgłoszony przez pewnego posła z ZChN, który zaproponował wprowadzenie "podatku za komuszenie". Każdy z byłych funkcjonariuszy byłej PZPR, miałyby wpłacić do skarbu państwa sumę odpowiadającą ciężarowi swoich grzechów. I tak szary (przepraszam: czerwony) sekretarz POP wyceniony został na 2 mln złotych, zaś I sekretarz KC — na 200 milionów. Przykro mi bardzo, ale nie znam dalszych szczegółów cennika.

Kapitalizm to system, w którym pieniądź jest wartością najistotniejszą, ale czy rzeczywistość wszystko da się przeliczyć na złotówki? Czy podatek obejmie tylko te osoby, które pełniły partyjne funkcje ostatnio, czy też w całym 45-leciu? Trzeba byłoby wówczas przekopać archiwizację (?), znaleźć dokumenty, sporządzić listy... Być może za błędy młodości musieliby zapłacić niektórzy dzisiejsi działacze polityczni?

Zrealizowanie tego projektu przyniosłoby podobno wpływ w wysokości 2 bilionów złotych. Trochę mało w porównaniu z rozmiarami dziury w budżecie. Może więc rozwinąć tę myśl i obłąc cennikiem także działaczy Frontu Jedności Narodu i PRON, ZSL i SD (jako sojuszników), organizacji młodzieżowych (ukłony dla panów: Kropiwnickiego, Moczulskiego, Kuroń...), posłów na Sejm dziewięciu poprzednich i kawalka X kadencji, członków kolejnych rządów, redaktorów naczelnych "Trybuny Ludu" itd., itd. Znalazłoby się przy okazji trochę pracy dla bezrobotnych historyków. Wszyscy zgodzie z cennikiem zapłacą za swe winy i skarb państwa się zapełni, co prawda nie na długo. Trzeba byłoby się więc już dziś zastanowić, czy za pół roku będą znów płacić ci sami. A może już następni?

Cóż, jeżeli można przeliczyć na pieniądze straty moralne, dlaczego nie przeliczyć grzechów?

Małgorzata Stolarska

ANTENY SATELITARNE-CX, PACE, ECHOSTAR,
hurt-detal-montaż-serwis**SATEC**Zielona Góra ul. Chmielna 20,
tel. 701-17**U NAS NAJTANIEJ !!!**Anteny Satelitarne
z montażem CX, BRAIN,
MIRAGE, VECTORZielona Góra,
ul. Lisia 51/64 VII p.
tel. 659-00**KURSY NAUKI JAZDY****Zenon Dudek**GŁOGÓW, UL. ORBITALNA 5 (Pawilon)
OFERUJE:

- KRÓTKIE TERMINY
- NAJNOWSZE MATERIAŁY SZKOL.
- WYBÓR SAMOCHODÓW

103-C

OPONY KONCERNU**KUMHO**

Już do nabycia w Głogowie

Najtańsze opony z 2-letnią gwarancją
do FIATA 126p polecają:

- AUTO - MOTO (ul. Głowackiego 39)
- sklep motoryzacyjny (ul. Rzemieślnicza 2,
na miejscu możliwość wymiany opon)

W NAJBLIŻSZYM CZASIE

PEŁNA GAMA ROZMIARÓW

2099-L

Hurtownia Artykułów Spożywczych**OLDA**

POLECA

- CUKIER LUZEM - 5.000 zł/kg
- CUKIER PACZK. - 5.200 zł/kg

LUBIN, ul. Rzeźnicza 1
tel. 42-21-69zapraszamy codziennie
od 8.00 - 16.00

2099-L

BIURO MATRYMONIALNE**EWA**skrytka pocztowa 119
67-200 Głogów
szczęśliwie kojarzy pary.**DO WYNAJĘCIA****HALA**o pow. 110 m² po generalnym
remontcie, nadająca się na hurtownię,
przystosowana do działalności
poligraficznej
wraz z pomieszczeniem biurowym
i telefonem bezpośrednim.

Oferty: tel. 721-33.

2520-Z

Przerwa w dopływie prądu

27.01.1992r. godz. 7.00-15.00 – m. Zielona Góra – Jędrzychów I i II, m. Leśnica

27-31.01.1992r. godz. 7.00-15.00 – m. Trzebula, m. Lachy,

27-28.01.1992r. godz. 7.00-15.00 – m. Nietków
(od sklepu w kierunku Czerwieńska),28.01.1992r. godz. 7.00-15.00 – m. Zielona Góra ul. Obywatelska, Ludowa,
Rajska, Harcerska, Energetyków, A. Jagiellońki, Gajowa, Kościuszkowców, Miła,
os. Pomorskie od nr 15 do 21, Ceglana 9,29.01.1992r. godz. 7.00-15.00 – m. Dobruszów Wielki, m. Dobruszów Mały,
m. Popowice,30-31.01.1992r. godz. 7.00-15.00 – m. Zielona Góra ul. Sulechowska
od Bema do Towarowej, Towarowa, m. Jany, Przytok, Lasówka-Rajewo.

B.O.-9

KOMPUTER WSKAŻE PARTNERA

Dziś dla wielu firm nowo powstałych i tych od dawna działających, istnieje palący problem dobrego zbytu swoich produktów lub nabycia towaru (hurtownie) wg. najkorzystniejszych relacji cenowych. Dotyczy to również znalezienia odpowiedniego partnera do współpracy. System ogłoszeń prasowych nie zawsze się sprawdza, bo ogłoszenie w prasie żyje stosunkowo krótko. Istnieją katalogi firm, ale nie zawsze są one aktualne. Na Zachodzie od lat sprawdził się system kontaktów w sieci komputerowej. Firma EDB – Europazentrale w Hamburgu-Norderstadt jest jednym z największych banków danych w Europie. Posiada w swoim banku informacje o ponad 2,5 milionach firm ze wszystkich krajów EWG, a obecnie wchodzi do krajów Europy Środkowej – Polski, Węgier, Czechosłowacji i krajów byłego Związku Radzieckiego. Jaką objętość musiałby mieć katalog i jak w nim szukać żądanych firm – trudno sobie wyobrazić. Toteż biznesmeni w EWG, jeśli chcą zaistnieć na rynku, umieszczają dane o swojej działalności w komputerowym banku danych i sami praktycznie poszukują informacji za pośrednictwem komputera.

Jest to metoda łatwa, szybka i bezpieczna. Praktycznie eliminuje firmy hochszaplarskie, które nie mają szans wejścia do banku EDB.

Od stycznia działa w Gorzowie biuro EDB. Zlokalizowane jest ono przy ul. Czeresniowej 6, na IV piętrze, w pokoju 229 tel. fax 321-004 wew. 214.

Wszystkie osoby prowadzące działalność gospodarczą, handlową, usługową mogą wejść do banku danych EDB, złożyć dowolną ilość ofert i otrzymać wyczerpującą liczbę odpowiedzi z całej Europy. Te uprawnienia otrzymuje się po podpisaniu umowy i po opłaceniu składek za pierwszy rok – równowartość 1.400 marek, za drugi rok – 1.200 marek.

Za równowartość 500 marek rocznie można wejść do banku service-telefon, składać oferty i otrzymywać odpowiedzi od polskich kontrahentów przez okrągły rok. Jest to rzecz nie tylko dla firm znaczących, ale i przede wszystkim – małych sklepów, działalności usługowej, rzemiosła itp.

Firmom polskim EDB stwarza niepowtarzalną szansę nawiązania kontaktów gospodarczych z firmami w całej Europie. Pomoże także odnowić pozrywane więzy kooperacyjne z Węgrami, Czechosłowacją, Ukrainą, Rosją itp.

EDB dysponuje 26 centralami w całej Europie ściśle współpracującymi z bankiem w Hamburgu. Gorzowskie biuro posiada połączenie z Hamburgiem za pośrednictwem polskiej centrali w Warszawie.

Biuro EDB EUROPACENTRALE w Gorzowie zaprasza do współpracy w charakterze akwizytorów osoby dynamiczne, wyróżniające się umiejętnością nawiązywania kontaktu, znające zasady marketingu i chętnie do pracy w biznesie.

Przewidziane są bardzo wysokie prowizje, a najbardziej wybijający się mają szansę zatrudnienia stałego w charakterze menedżerów. Zgłoszenie i uzyskanie informacji można dokonać w Biurze EDB w Gorzowie lub w firmie CRYLOMAG w Międzyrzecz ul. Pamięćkowa 12 tel. 11-12.

Biuro EDB Europazentrale w Gorzowie swym zasięgiem obejmuje woj. gorzowskie, piłskie i zielonogórskie, na które posiada wyłączne przedstawicielstwo, a jego organizację powierzono firmie CRYLOMAG w Międzyrzecz.

Idź za przykładem firmy CRYLOMAGI Nawiąż kontakt z Europą za pośrednictwem banku danych EDB, a znakomity partner sam się zgłosi.

GO-23

Hurtownia Turecka

z a w i a d a m i a

PT. Klientów o zmianie siedziby

Obecny adres: Zielona Góra, ul. Wazów 44 / Liceum Medyczne/
• tel. 31-84**oferujemy:**

- bieliznę damską, męską, dziecięcą,
- skarpety, - dresy, - bluzki,
- swetry, - firany.

ZAPRASZAMY

2398-Z

HURTOWNIA „MAJLIZ”

Zielona Góra ul. Kręta 5

magazyn "POLSPORTU" - dojazd z ul. Wojska Polskiego
tel. 616-97 wew 304 czynna od 8.30 do 16.30
oferuje nową dostawę tkanin bezpośrednio od producenta**1. TKANINY**

- żorżety kolorowe, wzorzyste
- skórka brzoskwiń, wiskoza, mikrofaza
- jedwabie białe, czarne, kolorowe
- jedwabie drukowane w najmodniejsze wzorki

2. ODZIEŻ DAMSKA

- swetry, bluzki, blazery, kamizelki z angory
- garsonki, figi, pończochy, spódnice,
- rękawiczki kolorowe magiczne

3. ODZIEŻ MĘSKA

- slipy, krawaty, podkoszulki, pulowery

4. ODZIEŻ DZIECIĘCA

- figi, dresy, śpiacze, podkoszulki bawełniane,
- sukienki, komplety niemowlęce.

5. KOMPLETY KRAWIECKIE

- nici, guziki, kołnierzyki, koronka z metra
- taśma ozdobna z koralikami

6. INNE

- zegary, wózki, łyżeczki, zapalarki

AK-1691

WYSOKIEJ JAKOŚCI, IMPORTOWANE

- * MEBLE POKOJOWE TAPICEROWANE, DREWNIANE I INNE
- * SPRZĘT REKREACYJNY, GIMNASTYCZNY ORAZ DO ĆWICZEŃ KULTURYSTYCZNYCH
- * ODZIEŻ I BIELIŻNIA DZIECIĘCA
- * ODZIEŻ DAMSKA I MĘSKA
- * OBUWIE
- * ZEGARKI FIRMY "HELWETIA"

HURT I DETAL ATRAKCYJNE CENY**RYNKO**

Nowa Sól, ul. Głogowska 75

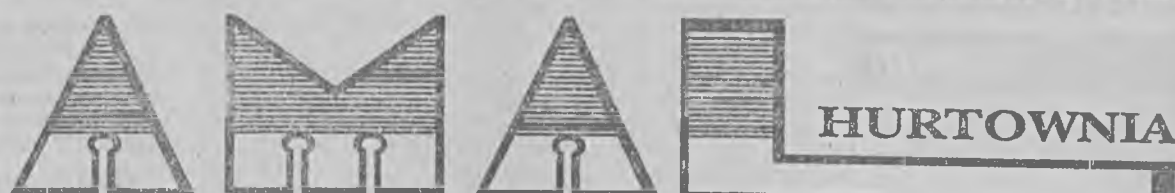
tel./fax 40-87

ZATRUDNIMY:

- Specjalistę d/s handlu, wymagana operatywność i znajomość marketingu
- Pracowników działu handlowego i akwizytorów posiadających własny samochód

Zapraszamy codziennie 8-16.00, soboty handlowe 8-14.00

AK-1696

**HURTOWNIA****HURTOWNIA ODZIEŻY
IMPORTOWANEJ I KRAJOWEJ**

- POLECA ODZIEŻ Z :
HONG-KONGU, TAJLANDII, CHIN, KOREI
TURCJI, TAJWANU
- ZAPEWNIĄ CIĄGŁE DOSTAWY, NOWE WZORY,
ROZSĄDNE CENY
- DLA STAŁYCH KLIENTÓW KORZYSTNE
FORMY PŁATNOŚCI
- OCZEKUJE CIEKAWYCH OFERT WSPÓŁPRACY
- POSZUKUJE PRODUCENTÓW I DOSTAWCÓW
ODZIEŻY WIOSENNO-LETNIEJ

**ZAPRASZAMY HANDLOWCÓW I WŁAŚCICIELI
SKLEPÓW DO SWYCH PLACÓWEK**

- Leszno ul. Szybowników 33, tel. 20-78-38
- Zielona Góra ul. Węgierska 9, tel. 660-84
- Krobia ul. Powstańców Wielkopolskich 98

POZNAŃ OS. PIASTOWSKIE 25 (RATAJE)
tel. 766-381**OTWARTE CODZIENNIE 8.00-19.30**
SOBOTA 9.00-14.00

17/12/GP

TERENOWA

ZIELONOGÓRSKA

KALEJDOSKOP SPORTOWY

Z koszykarskich parkietów

W meczu o wejście do II ligi, koszykarze Polonii Leszno pokonali rezerwy zielonogórskiego Zastalu 103:91 (47:50). Najwięcej punktów dla zielonogórczan zdobyli: Morkowski 27, Chwiroł 25 i A. Der 14.

W lidze juniorów zastalowcy pokonali w wyjazdowym meczu Luz Bielawa 97:61, a najwięcej punktów dla zwycięzców zdobył: Zadrejko 30 i Morkowski 23.

W lidze kadetów, Zastal I wygrał z Obrą Kościan 69:58. Najcelniej w drużynie zielonogórskiej rzucali: Szczepaniak 14 i Kaszewski 13. Zastal II pokonał Gwardię II Wrocław 101:54, a najsukieczniejszymi koszykarzami w miejscowym zespole byli: Krawczyk 18 i Brzózka 17.

W lidze kadetek, Osa Zgorzelec pokonała AZS Zieloną Górę 74:64. Najwięcej punktów dla akademik: Wilusz 14 i Iwarska 11.

Mityng lekkoatletyczny

W Zielonej Górze odbył się mityng lekkoatletyczny dzieci. A oto zwycięzcy poszczególnych konkurencji. Na 40 m dziewcząt (rocznik 1981) zwyciężyła Małgorzata Kasperczak (SP 13 Zielona Góra) — 6,65 sek., rocznik 1980 — Magdalena Szczepanińska (SP 18) — 6,61, rocz. 1979 — Anna Mizerka (SP 2) — 6,32, 1978 — Magdalena Kmieciak (SP 14) — 6,36, 1977 — Sylwia Czapiewska (SP 14) — 6,36. Skok w dal: 1981 — Małgorzata Kasperczak (SP 13) — 3,96 m, 1980 — M. Szczepanińska — 4,04, 1979 — Agnieszka Sawczuk (SP 19) — 4,39, 1978 — Agnieszka Nahanowicz (SP 7) — 4,56, 1977 — Anna Biskowska (SP 3) — 4,58. Skok wzwyż: 1981 — Barbara Kowalska (SP 1) — 110 cm, 1980 — M. Szczepanińska — 125, 1979 — Joanna Wojciechowska (SP 2) — 133, 1978 — Dorota Stola (SP 19) — 135, 1977 — Iwona Nowaczewska (SP 11) — 125.

Chłopcy: 40 m — rocznik 1981 — Tomasz Maćkowiak (SP 19) — 6,92, 1980 — Aleksander Jodkowski (SP 1) — 6,25, 1979 — Marcin Iszczek (SP 2) — 6,05, 1978 — Sebastian Prus (SP 12) — 5,79, 1977 — Zbigniew Bojczuk (SP 19) — 5,76, skok w dal — 1981 — Krzysztof Karpinski (SP 18) — 3,82, 1980 — Aleksander Jodkowski (SP 1) — 4,31, 1979 — M. Iszczek (SP 2) — 5,05, 1978 — S. Prus — 5,23, 1977 — Przybysław Polorski (SP 6) — 5,53, skok wzwyż — 1981 — Marek Eliński (SP 1) — 115, 1980 — A. Jodkowski — 140, 1979 — Mariusz Hubski (SP 2) — 130, 1978 — Marcin Górski (SP 20) — 140, 1977 — Sebastian Piłarski (SP 13) — 160. M.S.

Zagań

Te ciągłe kłótnie

Jadąc z Zielonej Góry do Żagania przejeżdża się przez niewielką wioskę — Pożarów. W Pożarowie zwracają uwagę potężne budynki. Ich architektura wskazuje na czasy jeszcze niemieckie. Kolorowe gzymsy na tych budynkach mówią chyba o dawnej świetli ich przeszłości. Właśnie dawniej, bo obecny stan tych domów jest krótko mówiąc błądany. Odpadające, brudne tynki, odrapane ściany i przede wszystkim bałagan w obejściach. Porozrzucane, rozdmuchiwane przez wiatr papiery, kawałki drewna i całe mnóstwo innych śmieci. Aby już zupełnie pograć co niektórych czytelników dodajmy, że tuż przed drzwiami wejściowymi do tych domów spokojnie, jak gdyby nigdy nic maszerują sobie kury, kaczki, tudzież inne tak zwane ptactwo domowe. Sierły gnoju, śmieci, papierów, maszerujących kur i pozostałość po kolorowych gzymsach. Wszystko to stwarza jedno wrażenie niesmaku i bezsprzecznie się ze sobą kłóci. Nie tylko te

rzeczy martwe ze sobą się kłócą. Jak dowiedzieliśmy się w Urzędzie Gminy w Żaganiu, w budynkach takich sąsiaduje na prawach współwłasności po kilka rodzin niejednokrotnie dość awanturczo względem siebie nastawionych. Sprawy często wędrują prosto na wokandy sądową. Brakuje natomiast zważnionym rodzinom zapalu aby uporządkować teren wokół wspólnej posesji. Najprawdopodobniej — jak powiedziano nam w urzędzie — jeden ogląda się na drugiego. Znamienne, że konflikty powstają głównie wśród ludzi starszych, rencistów i emerytów. Takich, od których trudno nawet wyegzekwować jakiegokolwiek kary w związku z ich niewielkimi rentami i emeryturami.

Widać jednak, że energii na awantury nigdy za wiele... Podobna sytuacja istnieje także w niedalekim od Żagania Bożnowie. Również kłóca się współwłaściciele dużych poniekąd budynków. asp

Sulechów

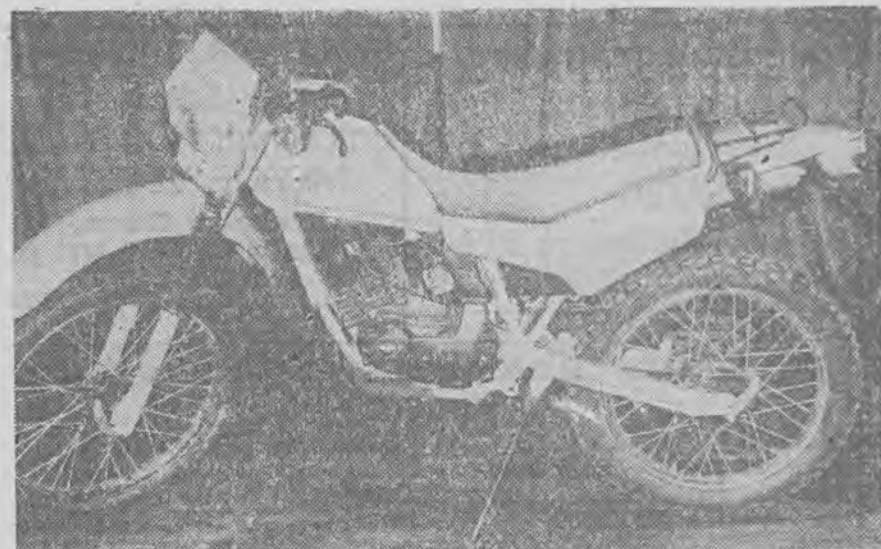
Filmy, szachy i cyrk

Do odwiedzania Domu Kultury podczas ferii zaprasza dzieci i młodzież Teresa Kuna: "codziennie między godz. 9 a 20 każdy znajdzie coś ciekawego dla siebie". Najmłodsi będą mogli do południa oglądać bajki na video, a w poniedziałki i czwartki o godz. 16 — filmy fabularne, które zapewne zainteresują też nieco starszych. 31 stycznia i 4 lutego w kinie "Orzeł" będą bezpłatne projekcje "Interkosmosu" oraz "Kopalni Króla Salomona".

Na 1 i 8 lutego zaplanowano mistrzostwa szkół podstawowych w szachach, początek każdej z rund o godz. 10. Niewątpliwą atrakcją będzie pokaz sztuki cyrkowej w wykonaniu znanego dziecięcego zespołu "Halastra" z Rzepina. Wystąpi on w kinie "Orzeł" 5 lutego dwukrotnie, o godz. 11 i 13. Również na tę imprezę wstęp wolny.

Ponadto od godz. 9 do 20 młodzież może korzystać ze sprzętu w niedawno otwartej siłowni rekreacyjnej, pod opieką absolwenta akademii wychowania fizycznego. Wśród urządzeń jest tam m.in. tzw. mały atlas, abdomenizer, ergonometr rowerowy. Niestety, za te przyjemności trzeba zapłacić. Także za wstęp na dyskoteki: w każdy piątek i niedzielę od godz. 18 do 21.

(EWa)



Wygrał po raz pierwszy

Zdobywcą głównej nagrody II edycji loterii — motoroweru peugeot — został pan Robert Radzioch z Nowej Soli. Wczoraj był gościem naszej redakcji, zgłaszając się wraz z małżonką po wygraną.

Pan Robert Radzioch ma 56 lat i jest rencistą. Przez ponad 30 lat był kierowcą w nowosolskim PKS. Mieszka z żoną w domku jednorodzinnym przy ul. M. Curie — Skłodowskiej. "Gazetę Nową" kupuje i czyta od pierwszego numeru. O wygranej dowiedział się od sąsiadki. Wielokrotnie brał udział w konkursach organizowanych przez różne redakcje, wysyłając rozwiązania, ale szczęście w losowaniu dopisało mu po raz pierwszy. Motorower jest zmuszony sprzedać, ponieważ oboje z żoną, także rencistką, chorują. Uzyskane pieniądze przeznaczą na dalsze leczenie.

(ej)



Rys. A. Banasik



W Sulechowie u zbiegu ul. Kopernika i Placu Ratuszowego stoi oszklona gablota. Zwykle umieszcza się w takich najnowszym lub zawsze aktualne informacje oraz cba o ich estetyczne "opakowanie". Aby powszechnie wiedzieli, że "nowe" już jest.

Ta gablota jednak nadal świadczy o "starym". Chyba, że właśnie poddawana jest renowacji, a wiszące w niej ulotki wyborcze, dotyczą... najbliższych wyborów.

(EWa)

Sobota

w „Panopticum”

W sobotę o godz. 17.00 w Nowosolskim Domu Kultury rozpocznie się kolejny, siedemnasty już wieczór w "Panopticum". Zapoczątkuje go widowisko plastyczno-muzyczne "Teatru z rysunkami". Godzinę później wystąpi zespół "Junk jazzband" w składzie W. Gollński, R. Chyla, D. Cetner. O godz. 19.00 teatr "Stajnia Pegaza" przedstawi spektakl "Di-do" według B. Schulza. Spotkanie zakończy koncert "Kwartetu Joachima Mencla".

(bkm)

Uczniowski koncert

Państwowa Szkoła Muzyczna I st. w Żaganiu zaprasza na koncert w wykonaniu swoich uczniów. Koncert, w czasie którego zaprezentują swoje umiejętności najlepsi uczniowie zakończonego właśnie semestru odbędzie się 25 stycznia (w sobotę) o godzinie 16.00 w sali purpurowej Żaganińskiego Pałacu Kultury.

W programie przewidziano utwory: Bacha, Hendla, Boccheriniego, Camereri, Straussa, i innych.

(zel)

Redakcja otrzymała

KOMUNIKAT Zarządu Wojewódzkiego Porozumienia Centrum w Zielonej Górze

Od kilku miesięcy trwa kampania ataków na wojewodę zielonogórskiego.

Zarząd Wojewódzki PC na swoich kolejnych posiedzeniach poddał analizie zarzuty przedstawione wojewodzie Jarosławowi Barańczakowi przez przewodniczących PSL, UD, KPN i PC.

Uznaliśmy, że forma i sposób przedstawiania tych zarzutów były niedopuszczalne, same zaś zarzuty były bezzasadne.

Zarząd Wojewódzki PC podjął decyzję spotkania się z Wojewodą i z Przewodniczącym ZR NSZZ "Solidarność" w Zielonej Górze, na którym ustalili:

- 1) potrzebę współpracy w Wojewodzie i Zarząd Regionalnym NSZZ "Solidarność",
- 2) konieczność przeciwdziałania konsolidacji sił postkomunistycznych,
- 3) Zarząd Wojewódzki PC udziela poparcia wojewodzie inż. Jarosławowi Barańczakowi.

Zarząd Wojewódzki PC informuje, że jest jedynym statutowo uprawnionym ciałem do wydawania oświadczeń w imieniu wojewódzkiej organizacji Porozumienia Centrum.

Górzynkowo

Najważniejsi są rodzice

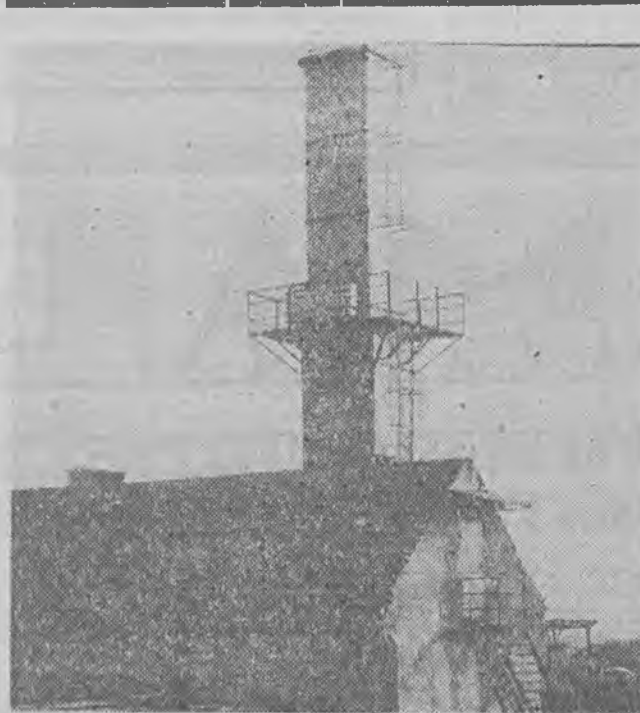
Prawie pusto będzie podczas ferii w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Górzynkowie koło Cigacic. Większość z 30 wychowanków pojedzie do swoich domów. Chociaż w ośrodku mają idealne warunki, kontakt z rodzicami sprawia im największą radość. Część podopiecznych, których rodzice mają sądowo ograniczone prawa rodzicielskie, spędzi ferie w placówce opiekuńczej w Śmieszkowicach koło Nowej Soli.

Podczas ich nieobecności, kilka pomieszczeń zostanie odnowionych. O farby, tapety itp., pracownicy ośrodka sami się postarali, od ludzi dobrej woli. Z nader skromnego budżetu trzeba będzie jednak zapłacić za wykonanie remontu. Na szczęście, dzięki wielu ofiarodawcom, do których pracownicy ośrodka "stukali po prośbie", obecna sytuacja placówki jest niemal dobra. By wspomnieć tylko zapas cytrusów i innych smakowitości — ostatnio w Wigilię przywieziono ich taką ilość, że odpowiednio przechowywane, służą dzieciom jeszcze do dziś.

Na zdjęciu obok: działająca od 1 grudnia ub.r. nowa kotłownia — efekt ogromnego wysiłku organizacyjnego i pomocy ofiarodawców. Nie ma już kłopotów z ogrzewaniem. Niestety, Jolanta Brzoza, energiczna szefowa ośrodka ma nowe zmartwienie: skąd wziąć "drobne" 60 mln zł na zapłacenie ostatniej faktury, którą otrzymała dzień?

(EWa)

Fot. Krzysztof Mężyński



Powodowo

Szkolić kadry rolnicze, czy nie szkolić?

W województwie zielonogórskim jest 12 szkół rolniczych. Odwiedziłem największą z nich — Zespół Szkół Rolniczych w Powodowie, w skład którego wchodzi: Technikum Mechanizacji Rolnictwa, Technikum Melioracji Wodnych, Technikum Rolnicze, Liceum Rolnicze, ponadto zasadnicze szkoły rolnicze. Jedną z specjalności rolnik — mechanizator, druga daje przygotowanie ogólnorolne. Jest też Technikum Wieczorowe. Ogółem w zespole pobiera naukę 630 uczniów, w 25 oddziałach. Grono pedagogiczne liczy 56 osób.

Rolnictwo przeżywa głęboki kryzys. W tej sytuacji trzeba odpowiedzieć na pytanie — szkolić kadry dla rolnictwa, czy nie? Gdzie będą pracowali absolwenci? Dyrektor mgr Jerzy Rusin powiedział: "Ostatnio na naradzie w Ministerstwie Rolnictwa podjęta jasna odpowiedź — szkolić. Inna kwestia, czy szkolić w dotychczasowej strukturze? Moja koncepcja jest taka — zamiast dwunastu szkół utworzyć pięć silnych ośrodków kształcenia rolniczego i to w zupełności wystarczy. Są przecież szkoły, które mają odpowiednią bazę, internaty, kadry na-

uczycielską, i są też szkoły małe, słabe, do których trzeba dokładać".

Zespół Szkół Rolniczych w Powodowie w 1989 roku obchodził 70-lecie. Nadano mu imię. Hipolita Cegielskiego. Szkoła ta ma swoje początki w 1919 roku. Wykształciła 10 tysięcy absolwentów. Niestety, absolwenci zesłanochni poszli na bruk. Nie było dla nich pracy. Trzeba jednak wiedzieć, że 70 procent uczniów w zespole pochodzi ze wsi. Po lekcjach wracają do domów, by nie tylko odrabiać zadania, ale również pomagać w gospodarstwach. Znaczna liczba absolwentów z czasem przejmują gospodarstwa po rodzicach. Można więc śmiało stwierdzić, że ta młodzież uczy się dla siebie. Nauka ukierunkowana jest głównie na gospodarstwo indywidualne.

Szkoła ma bardzo dobrą bazę — 21 izb lekcyjnych, 2 sale gimnastyczne, pełną gamę pomocy naukowych, nowoczesnie wyposażone warsztaty. Do tego sprzęt audiowizualny, barizo pomocny w dydaktyce, telewizja szkolna. Młodzież uczy się uprawy roli przy pomocy maszyn. Poznaje tajniki ich budowy, tak aby mogła w przyszłości je naprawiać, konserwować. Za najważniejsze uznaje się tu szkolenie

praktyczne. Wokół są wielkie gospodarstwa farmerskie, które chętnie przyjmują uczniów na praktykę. Szkoła znajduje się bowiem w rejonie rozwiniętego rolnictwa, z tradycjami wielkopolskimi. W przyszłości część absolwentów znajdzie zapewne zatrudnienie w prywatnych gospodarstwach farmerskich.

Powodowo wśród 12 szkół rolniczych, było jedyne, które na początku bieżącego roku szkolnego nie podało się żadnym restrykcjom finansowym. Nie skreślono tu z planu ani jednej godziny. Dyrekcja mogła sobie na to pozwolić, ponieważ szkoła potrafi zarobić pieniądze. Prowadzi produkcję stołarską. Świadczy usługi rolnicze. W czasie zniw na zarobek wyjeżdżają 2 kombajny zbożowe i 1 ciągnik. To wszystko przysporzyło kasie szkolnej 150 mln złotych. Nie dopuszczono więc do bolesnych cięt finansowych. Dyrektor Jerzy Rusin, wraz z całym zespołem pracowników, prowadzi szkołę z kapitańską precyzją. Potrafi w tych trudnych dla oświaty czasach omijać niebezpieczne rafy.

Zbigniew Ryndak

CO GDZIE KIEDY?

KINA

BABIMOST "Piast" — nieczynne
GOZDNICA "Ceramika" — piątek, sobota, niedziela — Pradator (USA 15 I.), Kosmiczne jaja (USA 12 I.)

IŁOWA "Ślask" — piątek, sobota, niedziela — Sektelofon (USA 18 I.), Nocny jastrząb (USA 15 I.)

KOZUCHÓW "Uciecha" — piątek, sobota, niedziela — brak programu
KROSNO "Wzgórze" — piątek, sobota, niedziela — 17.00 Szeherazada (fr 12 I.), 19.00 Imperium słońca (USA 15 I.)

LUBSKO "Patria" — piątek, sobota, niedziela — 17.00, 19.00 Złoty diabeł (USA 15 I.)

NOWA SOL "Odra" — piątek, sobota, niedziela — Joy (fr 18 I.), Telma i Luiza (USA 15 I.)

NOWOGROD "Bóbr" — piątek, sobota, niedziela — Śmiercionośna ślicznotka (USA 18 I.)

SZPROTAWA "As" — piątek, sobota, niedziela — brak programu

ŚWIEBODZIN "Przyjaźń" — piątek, sobota, niedziela — Niech żyje miłość (pol. 15 I.), Złote dziecko (USA 12 I.), Kocham cię na zabój (USA 15 I.)

WOLSZTYN "Tatry" — piątek, sobota, niedziela — Pajaki (USA 15 I.)

ZBASZYN "Odra" — piątek, niedziela — Rykoszet (USA 18 I.)

ŻAGAN "Meteo" — piątek, sobota, niedziela — 18.00 Trzy dni bez wyroku (pol. 15 I.)

ŻARY "Pionier" — piątek, sobota, niedziela — Dziecko szczęścia (pol. 15 I.), Wodne dzieci (ang. bo)

GALERIE

Żarski Dom Kultury — Salon Wystaw Artystycznych (czynny wt., pt. 11-16) — Pokonkursowa Wystawa Krajowego Salonu Fotograficznego Żary '91, sobota, niedziela — nieczynne

APTEKI

Dyżur nocny pełnia:

Lubsko — piątek, sobota, niedziela — ul. Krakowskie Przedmieście

Nowa Sol — piątek, sobota, niedziela — ul. 1 Maja

Świebódzin — piątek, sobota, niedziela — ul. 1 Maja

Wolsztyn — piątek — ul. Świerczewskiego, sobota, niedziela — ul. 5 Słycznia

Żagan — piątek — ul. Ślaska, sobota, niedziela — ul. Pomorska

Żary — piątek, sobota, niedziela — ul. Buczka

MIEJSKA

„Poznaj siebie” w teatrze

Kłóż z nas nie przechodził w swoim życiu okrasu buntu i kontestacji. Każdy, kto choć na chwilę zadumał się nad własnym losem, z łatwością wskaże w nim momenty zwątpienia, kiedy to opór egzystencjalnej materii był tak dotkliwy, że na pobieżność nie starczyło siły, a krzyk i atak rozdzierający powietrze pozostał jedyną możliwą reakcją ocalającą. Mówi się, że bunt jest właściwy młodości i z wiekiem się ustępuje. Artysta jest jednak taką odmianą człowieka, której nie ma się żaden schemat ani szablon, a często się dzieje, że jego twórczość wymyka się racjonalnej skąd inąd klasyfikacji. Bywa zatem, że i bunt leży nie tylko u podłoża jego pierwszych artystycznych wypowiedzi, ale towarzyszy mu permanentnie. Gdy dzieje się inaczej — artysta umiera lub umiera jego sztuka.

Aktorzy Teatru „Wierzbak”, których oglądaliśmy w poniedziałek na zielonogórskiej scenie „Ariekina” od zarania swego istnienia uczynili z buntu zasadę konstrukcyjną poetyki swojego teatru. Zaczynali przed laty, na scenie poznańskie „Marcinka”, terminowali u samej Leokadii Serafinowicz, by w połowie 1982 zacząć pracować na „własny rachunek” jako Nieinstitucjonal-

ny Teatr Zawodowy. Uważali wówczas, że teatr powinien na złość, na przekór szkole, telewizji i rodzicom kochać dziecko na swój jedyny sposób, a dawną formułę „bawić, uczyć, wychowywać”, jako śmieszny i anachroniczny odesłać do lamusa. Chcieli w swoim teatrze prowokować, zmuszać do niekonwencjonalnego zachowania i myślenia, hołubić jednostki nieprzeciętne, współtworzyć nowe i walczyć ze starym. Chcieli krzyczeć marazm, kompromitować etykę i estetykę zastaną. Dzisiaj, po 10 latach mówią to samo. Życie pozostało ich żywiołem, a drugi człowiek wyzwaniem.

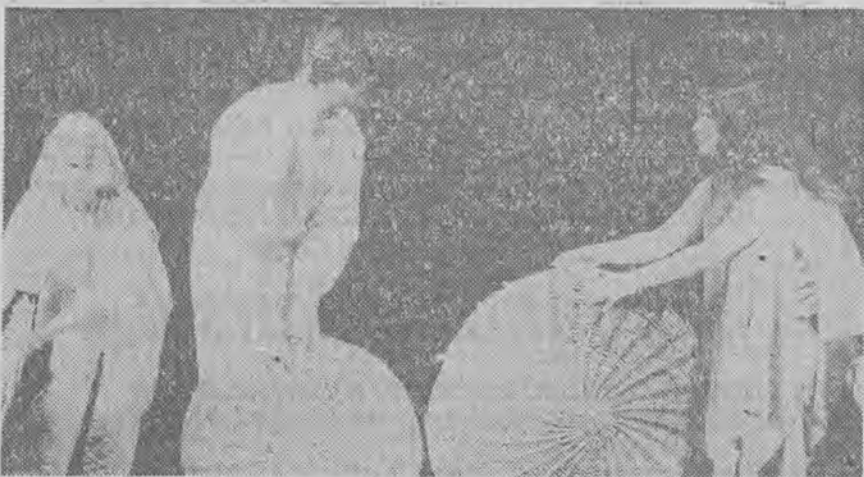
Spektakl „Wypukły” — najbardziej znane i najwyższe oceniane przedstawienie zespołu, mimo upływu czasu (powstało w 1985 r.) nic nie straciło ze swoich walorów, a zmieniając się za oknami rzeczywistości chyba dodała mu nowych znaczeń, by nie powiedzieć o w y p u k l i k i a uniwersalność.

Ta, zrealizowana najprostszymi środkami metaforyczna opowieść o walce „plaszcz” z „wypukłym”, o konfrontacji dwóch modeli życia — uładowanego, zgodnego z normą, normą uzyskaną przez powtórzenie, im więcej powtórzeń tym

trwalsza norma — z życiem niespokojnym, wolnym od powtórzeń, twórczym wreszcie, jednak narażonym na niezrozumienie i brak akceptacji — jest czytelna i zrozumiała. Jest jednocześnie na tyle otwarta i delikatnie podana, że nie narzuca widzowi jednoznacznej interpretacji i unika płytkiej dydaktyki. Publiczność obcuje z propozycją, dającą szansę widzowi, dopuszczającą jego własną aktywność i podmiotywny udział, której przesłanie ostateczne zależy w takim samym stopniu od aktorów, co od tych, którzy znaleźli się na widowni. O tym, czy zatrumuje konflikt i indywidualność zdecydować musi ktoś spoza sceny. Ukryta w wilkowiej wieży — za swoje nieposłuszeństwo i brak pokory — dziewczyna, zostanie uwolniona z przymusowej alienacji tylko wtedy, gdy widzowie zaakceptują jej odmienność, gdy nie pozostaną obojętni wobec tego, co zdarzyło się na deskach, podejmą prowokacyjne wyzwanie aktorów. Wyzwanie jest tym bardziej prowokacyjne, że umiarkowani w przedstawiane sytuacji bohaterowie posiadają wymiar moralnie niejednoznaczny i nie jest do końca oczywiste, kto stoi po stronie „dobra”, kto po stronie „zła”. Dopiero, gdy lek o własny los, każde odbiorcy „poprzez siebie” spojrzeć na ową wieloznaczność, przy czym nie o prostej relatywizm moralny tu idzie — spełnione zostaje oczekiwanie i zrealizować się może właściwy sens przesłania teatralnego.

Trójka aktorów poznańskiego teatru pokazała nam świat zmuszający do stawiania pytań, zielonogórską widownię przyjęła go zyciowicie, a dziewczyna uwolniona z koszu została uwolniona. Po obu stronach rampy zwyciężyła twórczość.

Zbigniew Śmigielski



Fot. Marek Woźniak

Wołanie o miłość na śmietniku

Teatr „Forum-80” działał kiedyś przy ZOK, dzisiaj przegarnął go i zaopiekował się nim DK „Mrowisko”. Od początku było to zjawisko niezależne i takim pozostaje do dzisiaj. W ostatni wtorek teatr zaprezentował swoją nową premierę. W klubie studenckim „Zatem” mogliśmy obejrzeć „Polowanie na szczury” — Petera Turrini’ego, współczesnego dramaturga austriackiego. Przedstawienie reżyserował Zbigniew Ochocki, od lat związany z zespołem.

Na początek chciałbym pogratulować wyboru materiału literackiego. Tekst Turrini’ego jest mocny, żywy i gładko napisany, dramat właściwie dla dwu osób — na świetny spektakl o polrzebie i trudności dotarcia do drugiego człowieka.

Cała scena to wielkie śmietnisko za miastem, przypomina się „Stara kobieta wysiaduje” Różewicza w słynnej realizacji Brauna w Lublinie, puszkę, papiery, stare zabawki, niepotrzebne sprząty. W taką odrzucającą scenę trafia para młodych, szukająca sobie miejsca dla „uprawiania miłości”. Bezrobotny facet, znający bardziej duszę samochodu niż człowieka i równie zagubiona dziewczyna, goniąca po omacku do przodu, oboje trochę beznadziejni i spragnieni czułości. Oboje — niewolnicy swoich przykrych doświadczeń, zawiedzeni, na swój sposób sfrustrowani, ale szukający siebie nawzajem. Facet dodaje sobie animuszu strzelając do szczurów, dziewczyna wymuszona niedostępnością maskuje pożądanie. Oboje okrutnie samotni. Bariera wzajemnej nieufności odgradza ich również od siebie, ale natura i biologia dają szansę.

W rezultacie erotycznego spełnienia ich życie się odmienia, to ich ciała próbują wypowiedzieć prawdę, której beznadziejnie szukali, a seks daje szansę na życie bez oszustwa. Kłamstwami kaleczymy się każdego dnia, a ciało przestaje być posłuszne, nie chce być kontrolowane, buntuje się przeciw tłumieniu naturalnych instynktów. Jest to spektakl o prawdzie ciała i kulturze, jako źródle cierpienia. Szkoda jednak, że kielająca miłość nie może ostatecznie zatrumfować... wychodzilibyśmy po spektaklu o bardziej czystych sumieniach, ich śmierć nas obciąża, a oni oskarżają.

(zet)

Na tropach dawnej Zielonej Góry

Na chrzcie świętym otrzymała imię Hulda, od starogerm. „hulda”, co znaczy „miła, promienna, świetlana”. Była trzecim dzieckiem zielonogórskiego sukiennika i kupca Jana Fryderyka Seydela i jego żony Joanny z Rombachów. Urodziła się 15 listopada 1806 roku w Zielonej Górze, w kamienicze rodzinie przy Placu Pocztowym Nr 3. Budynek zachował się do naszych czasów.

Wyrastała na ładną pannę o uosobieniu całkowitej odpowiedzialności jej imieniu. Współcześni powiadali, że „wszystkie cnoty boże i dary natury na Seydelów córę spłynęły”. Była jedną z najbardziej atrakcyjnych panti w Zielonej Górze. Wykształcenie otrzymała w duchu czasu i dla „niewiast sposobione”, a więc pojęła sztukę czytania i pisanie, podstawy arytmetyki, katechizmu i śpiewu; nieźle grała na fortepianie. Do tego dochodziły robotki ręczne, gotowanie, pielęgnacja niemowląt i wszystko to, co zamożna panna z mieszczańskiego domu umieć powinna zanim wyjdzie za mąż. Program niewątpliwie zbliżony do słynnej maksymy „Kinder-Kueche-Kirche”, która stała się przekleństwem niejednej niemieckiej kobiety.

W rodzinny dom poznała swego przyszłego męża, zielonogórskiego „Fuggera”, jak o nim mówiono — Adola Fryderyka Bogumila Foerster. W roku 1831 została jego żoną. Małżeństwo Huldy z Foersterem nie było kon-

Hulda

sekwencją wspólnych interesów obu rodzin, jak to nieraz bywało w zamożnych domach mieszczańskich. Kiedy wychodziła za mąż miała dwadzieścia pięć lat. On liczył lat trzydzieści trzy. Byli autentycznie w sobie zakochani. Jasne było, że stary Seydel lepszego zięcia nie mógł sobie wymarzyć. Wesela było wydarzeniem towarzyskim na wielką skalę.

W styczniu 1832 roku urodziła pierwszego syna — Fryderyka. Rok później — Wilhelma, późniejszego dyrektora Berlińskiego Obserwatorium Astronomicznego. Trzecie swoje dziecko — Hulde — wydała na świat w roku 1834. Trzy lata później urodziła Augusta, znanego w latach osiemdziesiątych lipskiego architekta. Ida przyszła na świat w roku 1839 a Agnieszka — w roku 1841.

Hulda nie kryła, że jest zmeżona. W zasadzie nigdy mężowi się nie skarżyła, cieszyła się z dzieci; były zdrowe, dobrze się chowały. Wszystkie dotychczas przez nią urodzone żyły, a to, w dobie dużej śmiertelności niemowląt, było istnym — jak mawiała — darem Bożym. Ale po urodzeniu szóstego dziecka Hulda poczuła się źle. Lekarz domowy Foersterów, dr Pastenreich, przyjaciel domu, znający Hulde od chwili jej urodzin, zaprosił Adola Fryderyka Bogumila na poważną rozmowę. Nie wiele widać dała, skoro już w roku następnym Hulda spodziewała się kolejnego potomka. 5 czerwca 1842 roku urodził się Juliusz Emil. Po roz-



wiązaniu, sprawy mocno się skomplikowały. Czuwający nad położnicą dr Pastenreich był bezradny. 6 czerwca Hulda zmarła, następnego dnia zmarł jej syn Juliusz Emil. Hulda Foerster zmarła w wieku trzydziestu sześciu lat. Pochowana została na cmentarzu św. Trójcy.

W roku 1847 Foerster — wdowiec ożenił się po raz drugi. Było jednakże jego życzeniem spocząć obok Huldy, co też w roku 1872 się stało.

Jerzy Piotr Majchrzak



„Pojadę dzisiaj, czy nie pojadę...”

Fot. Krzysztof Mężyrski

KRONIKA TURYSTYCZNA

PTTK w Zielonej Górze jak co tydzień zaprasza wszystkich na kolejne zimowe wędrówki.

W sobotę 25 bm. Sławomir Juraszewski proponuje młodzieży i starszym dzieciom wycieczkę na trasie osiedle Pomorskie — Drzonków — Jędrzychów (14 km). Dorośli mile widziani. Spotkanie uczestników o godz. 10.30 na „pętli” autobusowej na osiedlu Pomorskim. Powrót z Jędrzychowa o godz. 14.

Zbigniew Śmigielski

Lista przechofów nr 9 zielonogórskich wypożyczalni video

1. Milczenie owiec (The silence of the lambs) — thriller, reż. Jonathan Demme, wyst. Jodie Foster, Anthony Hopkins;
2. Tańczący z wilkami (Dances with wolves) — western, reż. Kevin Costner, wyst. Kevin Costner, Mary McDonnell;
3. Stowarzyszenie umarłych poetów (Dead poets society) — dramat obyczajowy, reż. Peter Weir, wyst. Robin Williams;
4. I kto to mówi 2 (Look who's talking too) — komedia, reż. Amy Heckerling, wyst. Kirstie Alley, John Travolta;
5. Chłopcy z ferajny (Good Fellas) — dramat sens., reż. Martin Scorsese, wyst. Robert de Niro, Joe Pesci;
6. Nieczysta gra (Foul Play) — komedia, reż. Collin Higgins, wyst. Goldie Hawn, Chevy Chase, Dudley Moore;
7. Jacknife — dramat obycz. wyst. Robert de Niro;
8. Atak jednostki „Z”, reż. Tim Burstall, wyst. Mel Gibson;
9. Wymuszenie (Blue Jean Cop), reż. James Glickenhaus, wyst. Peter Weller;
10. Rasa obcych (Alien Nation) — sensacja sf. reż. Graham Baker, wyst. James Caan.

Zestawiła wypożyczalnia kasety video „Uśmiech” przy współpracy wypożyczalni NOVITA, TEST, Bankowa.

Terapia doktora Lectera

Z ilu ludzkich skór można uzyć idealny kombinizon? Aby wejść w niego i stać się innym człowiekiem. Na przykład piękną dziewczyną

o alabastrowej powierzchni. Przemienić się. Zmienić postać. Z mężczyzny w kobietę. Z pici żeńskiej w męską. To egzystencjalny problem Bufflo Billa; ściganego przez policję oprawy, odbierającego ze skóry swe ofiary. Problem tożsamości. Jego tropem podąża Clearice Stearling (Jodie Foster), agentka FBI. Ona także przed czymś ucieka. Kończy szkołę służb specjalnych, prowadzi pierwszą sprawę. Ujęcie Billa pozwoli jej samej zapomnieć o pewnym koszmarze z dzieciństwa. Odnaleźć swą tożsamość. Mentalnym mediatorem tej dwójki jest Hannibal Lecter. Wspaniałe gra go Anthony Hopkins. Doktor psychiatrii więziony za wyrafinowane mordowanie swych pacjentów. Paradoksalnie, również on ucieka od siebie, swych pacjentów. Świadomie przekracza granice dobra i zła. Będąc wnikliwym badaczem ludzkiej duszy upodobał sobie swych pacjentów. Swą tożsamość może kreować od tej pory w dowolny sposób. W filmie to właśnie on jest najbardziej fascynującą postacią. Tak jak zauroczył może coś o umiejscawianiu się poza wszelkimi granicami, normami, zasadami. Między nim a agentką FBI zawiązuje się niezwykle nić komunikacji. Lecter umożliwiając Stearling ujęcie Billa poddaje ją de facto psychoanalitycznej terapii. Pomaga jej przepoczwarczyć się, uwolnić się od koszmara lat dzieciństwa, uzyskać tożsamość własnego ja. A Hannibal Lecter? Jak wynika z końcowych sekwencji filmu, krąży wśród nas... Milczenie owiec (The Silence of the Lamb) — thriller, reż. Jonathan Demme, wyst. Jodie Foster, Anthony Hopkins.

CO GDZIE KIEDY?

KINA

„ESTRADA” — Hala Ludowa — piątek 17.00, 19.30 The Doors (USA 15 l.), sobota — 15.00 Niezwykłe przygody piuszczych misiów (pol. bo), 17.00, 19.30 — The Doors (USA 15 l.), niedziela 18.00, 20.30 — The Doors (USA 15 l.)
 „NEWA” — piątek, sobota, niedziela — 17.30 Niema kino (USA 15 l.), 19.30 — Wyznawcy zła (USA 18 l.)
 „NYSA” — piątek, sobota — 15.30 Kopciuszka (USA bo), 17.30, 19.30 Powrót do Błękitnej Laguny (USA 12 l.), niedziela — 15.30, 17.30, 19.30 Powrót do Błękitnej Laguny (USA 12 l.)
 „WELUS” — piątek, sobota, niedziela — 10.00, 13.00, 16.00, 18.30 — Terminator II (USA 12 l.) — premiera

TEATR

ubuski Teatr w Zielonej Górze — piątek 18.00 — Songi Brechia (Mała Scena), sobota 11.00 Szopka krakowska (Duża Scena — impreza Mikołajkowa dla dzieci), 18.00 Idioty i inni (Mała Scena), niedziela 12.00 Szopka krakowska (Mała Scena), 18.00 Idioty i inni (Mała Scena)

GALERIE

ART (czynna 10-17) — Malarstwo Gleba Szulowa
 BWA (czynne 11-17) — Mieczysław Kościelniak — malarstwo i grafika
 PSP (czynna 11-18) — Rysunki Doroty Komar-Zmysłony
 Klub Młik (czynny 9-18) — Wystawa Tkactwa Artystycznego

APTEKI

Zielona Góra — piątek, sobota, niedziela — Stary Rynek

TELEFONY

Pogotowie Policyjne	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie Energetyczne	991
Pogotowie Gazownicze	992
Pogotowie Ciepłownicze	993
Pogotowie Wod.-Kan.	994
Informacja PKS	223-01
Informacja PKP	38-38
Szpital Wojewódzki, centr.	42-61
Bank Informacji Gospodarczej	
Przedsiębiorstw	652-23
Bank Informacji Usługowej	293-43
VITA — Domowa wizyta lekarska	59-62
TON COLOR — naprawa telewizorów i video, ul. Ludowa 9	728-84
Zakład Organizacji Pogrzebów	
„AD PATRES” ul. Wrocławska	285-17
Telefony: Zaufania dla kobiet	
Terenowego Komitetu Ochrony Praw Dziecka	
Biuro Pomocy Prawnej, Wrocław	370-69,
w Zielonej Górze (czynne w czwartki 17.00-19.00)	35-51 lub 31-56
ul. Wyszyńskiego	52-37

TAXI

ul. Podgórna	226-67
dworzec	226-66
bagażówki	228-25

(jp)



Recital w kościele

Zielonogórskie Towarzystwo Śpiewacze „Cantores” oraz Zielonogórski Ośrodek Kultury zapraszają na recital organowy, który odbędzie się w niedzielę, 26 bm. w kościele pw. Najświętszego Zbawiciela w Zielonej Górze. Wystąpi kantor z Berlina, Christian Finke.

Bilety można kupić przed koncertem, a ci którym zabraknie pieniędzy mogą wejść za darmo...

Początek o godz. 17.30

Chór zaprasza

Chór Akademicki „Cantores” w Zielonej Górze zaprasza tych, którzy lubią i umieją śpiewać na przesłuchania. Odbędzie się w poniedziałek, 27 stycznia w budynku fizyki WSP (II piętro, sala 209) na placu Słowiańskim. Początek o godz. 18.30.

(jp)

PRACA ZA GRANICĄ

MĘŻCZYŹNI: budowlani, hydraulicy inni fizyczni także prace azbestowe.
KOBIETY: sprzątanie, opieka nad dziećmi, prace domowe, gastronomia.
MŁODZIEŻ: różnorodne oferty pracy sezonowej w rolnictwie i ogrodnictwie.

NIEMCY, FRANCJA, NORWEGIA, HOLANDIA, CZECHOSŁOWACJA, GRECJA.

- Zarobki: od 2 do 5 mln zł tygodniowo w zależności od charakteru pracy lub znajomości języka (płatne walutą danego kraju).

A.I. "INFOR" 67-124 Nowe Miasteczko skr.20

Prosimy o załączenie zaadresowanej koperty zwrotnej i dwóch znaczków luzem.

PPH.U. TENOS Sp. z o. o. J.V.

65-950 Zielona Góra, ul. Kożuchowska 20c, tel. 52-05, tel./fax 229-72

OFERTA

1. Spedycje i transport w przewozach międzynarodowych
2. Marmur grecki w różnych gatunkach i postaci (możliwość wykonawstwa)
3. Pokrycia dachowe produkcji francuskiej:
 - * płyty faliste Onduline 2000 x 900
 - * dachówki bitumiczne Bardoline
 - * dachówki ceramiczne (możliwość wykonawstwa)
 - * okładziny ściennie wewnętrzne i zewnętrzne

18/1/GP

SKŁAD OGUMIENIA

oferuje

szeroki asortyment opon, detek produkcji krajowej dla odbiorców hurtowych.

Wolsztyn ul. Krzywka 6 tel/fax 856.

2518-Z

WYSOKA JAKOŚĆ, NIEZAWODNOŚĆ, ROZSĄDNA CENA

to atuty wyrobów Firmę

Danfoss

Termostatyczne zawory do grzejników C.O., programatory oraz automatyka do węzłów cieplnych, przetwornice częstotliwości, przepływomierze, liczniki energii cieplnej



AGENCJA HANDLOWA

ENVIROIMPEX s-ka z o. o.

Ul. Kochanowskiego 7, 60-900 Poznań 2, skr. pocztowa nr 87, tel. 48-49-22,

48-48-76 /78/, fax: 48-48-68, 48-30-66, ttx: 0414417 envi pl

Istnieje możliwość zakupu dowolnego wyrobu firmy DANFOSS A/S, której ENVIROIMPEX jest autoryzowanym dystrybutorem w wielu liniach produkcyjnych

W naszym salonie sprzedaży stosujemy ceny detaliczne, półhurtowe i hurtowe.

ZAPRASZAMY!!!

AK-1740



Szanowni Państwo!

Pragniemy Was zaprosić do udziału w unikalnym przedsięwzięciu, jakim będzie wydanie "Zielonogórskiego Katalogu Reklamowego"

ZKR ma być zbiorem informacji o istniejących jednostkach gospodarczych w województwie zielonogórskim zajmujących się różnymi formami działalności (od produkcji poprzez usługi i handel aż po turystykę)

Zgłoszenia od wszelkiego rodzaju firm, instytucji lub osób fizycznych prowadzących jakąkolwiek działalność gospodarczą - przyjmujemy do 13 lutego 1992 r.

KONTAKT Z WYDAWCAMI

Fundacja Szkoły Ekologicznej

ul. Kupiecka 49

tel. 705-94, fax 66-911

UWAGA: Powyższy katalog kolportowany będzie na targach krajowych i międzynarodowych na terenie Niemiec i byłego ZSRR

80

PAŃSTWOWY DOM DZIECKA

w Głogowie, ul. Lipowa 10
posiada do wydzierżawienia

SAMOCHÓD ŻUK

127-c Głogów, tel. 33-57-48

ANTENY SATELITARNE

**HURT - DETAL - MONTAŻ
GWARANCJA - RĄTY**

Nowa Sól tel. 31-49, ul. Św. Barbary 14
(Kopernika)

Sława ul. Waryńskiego 11

również osobno: tunery, konwertery, czasze.

2567-z

UWAGA!

Chcesz dorobić do pensji
10 min zł - kup skrypt

"Jak zrobić pieniądze będąc leniwym"
cena 15.000 zł

Wpłaty na adres: E.L.T.O.R.
skrytka 19, 68-205 Zary 6

221-Za

SPRZEDAM

- maciory prośne
- maciory z prosiakami
- prosiaki, warchlaki
- tuczniki 60-80 kg

oraz gospodarstwo rolne
wraz z ziemią 80 ha,

Rudawica 89 koło Żagania

Zn-8

UWAGA!

WIELKA OKAZJA!

tylko do 31 stycznia 1992.

HURTOWNIA "HEWA" ogłasza

wyprzedaż artykułów chemicznych
po obniżonych cenach
(marża do 25% obniżki)

między innymi:

- proszki do prania
- płyny do mycia naczyń
- mydła
- kosmetyki
- i inne.

Zielona Góra ul. Objazdowa 13 A
8.00-16.00

2569-Z

"EVAN" s.c.

Hurtownia Zielona Góra,
Wrocławska 32, tel. 700-73 wew. 210

p o l e c a

- firany żakardowe
- firany zwykłe
- kresz
- podszewkę.

ZAPRASZAMY

codziennie od 8.00-16.00
soboty od 8.00-13.00

Ważne dla osób
prowadzących działalność gospodarczą.

Tabele nowych stawek
podatku obrotowego i karty
podatkowej oraz nowe
przepisy prowadzenia
podatkowej księgi
przychodów i rozchodów
- wysła (po otrzymaniu
kwoty 45 tys. zł).

Mokrogulski 59-335 Lubin 7
skr.poczt.324.

3028-L

FIRMA "MIKOŁAJCZYK"

Zielona Góra, ul. Fabryczna 14, tel. 702-28

poleca w ciągłej sprzedaży

OWOCE CYTRUSOWE GRECKIE

pomarańcze - 7.500 za 1 kg, mandarynki - 12.000 za 1 kg
ananas w plastrach w cenie 8.000 zł za opakowanie
przy zakupie 1000 i więcej sztuk cena wynosi 7.500 zł

Hurtownia czynna codziennie od 6.00 do 20.00, w soboty od 6.00 do 16.00.

2575-z

Zapraszamy



Bank Staropolski S.A.

I ODDZIAŁ W ZIELONEJ GÓRZE

ul. Boh. Westerplatte 23 (w byłym KW)

tel. 662-85, tel./fax 665-21

INFORMUJE

że przyjmuje na korzystnych warunkach lokaty terminowe od ludności
i osób prawnych

OFERUJE KLIENTOM:

- * wysoką stopę procentową
- * kwartalną kapitalizację odsetek
- * możliwość pobierania odsetek po upływie kwartału

Oprocentowanie nominalne ustalone jest w stosunku rocznym
i wynosi dla lokat:

1 m-c	23 %	6 m-cy	47 %	- efekt. stopa - 50 %
2 m-cy	27 %	12 m-cy	51 %	- efekt. stopa - 62 %
3 m-cy	42 %	24 m-cy	55 %	- efekt. stopa - 90 %
				Z tego za 1 rok - 67 %
				2 rok - 113 %

* minimalna kwota wpłaty - 5 mln zł

* przy wpłacie powyżej 200 mln zł ustala się wyższe oprocentowanie

PONADTO OFERUJEMY USŁUGI W ZAKRESIE

* prowadzenia rachunków bieżących

* organizowanie i finansowanie sprzedaży ratowej

ZAPRASZAMY CODZIENNIE (oprócz sobót) 8.00 - 18.00

2583 - Z

Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa,
Oddział w Zielonej Górze

organizuje kursy:

- sekretarek - asyntenek menadżera - w nowej rozszerzonej edycji. Wskazana znajomość języka niemieckiego lub angielskiego,

- "Elementarz przedsiębiorczości dla małego biznesu" - realizowany na podstawie programu szkoleniowego przez Centrum Edukacyjne Uniwersytetu w Kolumbii, USA. Kurs ma na celu określenie możliwości "samozatrudnienia" oraz sporządzenie planu działania przy zakładaniu własnego przedsiębiorstwa,

- "Zarządzanie małą firmą" - dający podstawy niezbędnej wiedzy do założenia i prowadzenia własnej firmy, jej działania w otoczeniu instytucji i innych podmiotów gospodarczych,

- obsługi i zastosowania mikrokomputera IBM PC.

Zgłoszenia i informacje: TNOiK Zielona Góra,

ul. Boh. Westerplatte 11, tel 714-47. 700-99, 42-31

AK-1714

"TEWAX"

**Hurtownia kosmetyków
chemii i konfekcji**

Szprotawa, Sobieskiego 50 (stadion)
tel. 642 godz. 8.00-16.00

poleca towar importowany
po atrakcyjnych cenach.

2512-Z

RAJSTOPY

już od 4.500 zł

Głogów, ul. Perseusza 78 m/10
w godz. 19.00-22.00.

112-C

Gorzowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego
"GOBEX" w likwidacji w Gorzowie ul. Kazimierza Wielkiego 61

ogłasza przetarg pisemny
na sprzedaż ośrodka wypoczynkowego
na Kawczej Górze w Międzyzdrojach składającego się z:

- budynku 10 kondygnacyjnego na 200 miejsc wczasowych,
- łącznika z częścią gastronomiczno-usługową,
- budynku socjalno-bytowego,
- garaży z przyległym terenem i infrastrukturą.

Cena wywoławcza budynku hotelowego 17.312 mln zł, gruntu pod budynkiem hotelowym (prawo wieczystego użytkowania) 704.760 tys. zł

Cena wywoławcza łącznika z częścią gastronomiczną 21.405 mln zł, prawo wieczystego użytkowania gruntu pod łącznikiem 1.230.600 mln zł

Cena wywoławcza budynku socjalnego 125 mln, garaży 37,4 mln zł

Oferty należy składać w Gorzowie ul. Kazimierza Wielkiego 61, I piętro, w terminie 14 dni od daty ogłoszenia niniejszego przetargu. Wadium w wysokości 1 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa II piętro, w ciągu 10 dni od daty ogłoszenia.

Otwarcie ofert i wybór oferenta nastąpi w pierwszym dniu po terminie ustalonym na składanie ofert. Zastrzeżenie się prawo wyboru ofert jak też prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Oferty muszą obejmować zamiar kupna obu nieruchomości objętych przetargiem. O przyjęciu oferty oferent zostanie powiadomiony w ciągu 7 dni od daty ustalonej na otwarcie ofert.

W przypadku zgłoszenia się kilku oferentów lub dwóch oferujących zbliżone warunki - sprzedawca dokona wyboru jednego z nich przez skierowanie przedmiotu przetargu na licytację, która odbędzie się trzeciego dnia po dniu otwarcia ofert. Oferenci uprawnieni do wzięcia w niej udziału zostaną o możliwości wzięcia udziału w licytacji powiadomieni niezwłocznie po otwarciu ofert

Licytacja odbędzie się w Gorzowie ul. Kazimierza Wielkiego 61, pokój 317.

Przedmiot przetargu - oglądać można w miejscu jego położenia codziennie do dnia wyznaczonego na wpłacenie wadium. Informacji telefonicznych udziela kierownik ośrodka Zenon Tatur w Międzyzdrojach, centrala 81-121 bezpośredni 807-64 w godz. 8.00-15.00.

Na zlecenie sprzedawcy przetarg prowadzi Biuro Usług Prawnych "IUS-GOBEX" M.B.A. Czupakowska - spółka jawna, która również udziela informacji telefonicznej pod nr 272-51 wew. 274 lub 273.

AK-1747

TELEWIZYJNA

TVP1

piątek

8.00 Dzień dobry — poranny magazyn rozmaitości, 9.00 Wiadomości poranne, 9.10 Domowe przedszkole, 9.35 Szkoła dla podziców, 10.00 "Bill Cosby Show" — serial prod. USA, 11.50 Wiadomości, 12.00 — 16.00 Telewizja Edukacyjna, 12.00 Agrozkoła, 12.30 Saga rodzinna — Ród Marconich, 13.05 Eko — lego, 13.25 Nerwice — ... i co pan na to, panie Freud, 13.45 Extra (3) — serial dok., 14.25 Jeśli nie Oxford, to co?, 14.50 Telewizja Edukacyjna zaprasza, 15.05 Być tutaj — przywiązanie i cierpienie, 15.30 Uniwersytet Nauczycielski — Ojczyzna-polszczyzna (2) — program językowy Jana Miodka, 15.45 Uniwersytet Nauczycielski — "O poezji" — ulubione wiersze recytuje i interpretuje Anna Nerkrebecka, 16.00 Studio 7 proponuje, 16.15 Dia najmłodszych "Ciuchcia", 17.15 Teleexpress, 17.35 Piłkarska kadra czeka, 17.45 W kinie i na kasecie, 18.10 "Bill Cosby Show" — serial prod. USA, 18.35 Raport, 19.00 Reflex — program publicystyczny, 19.15 Dobranoc "Bouli", 19.30 Wiadomości, 20.05 "Szpieg doskonały" (2) — serial prod. ang., 21.00 Studio Sport — Mistrzostwa Europy w łyżwiarstwie figurowym — Lozanna '92 — program dowolny par tanecznych, 22.00 Polskie ZOO, 22.10 Zespół "Zapis" przedstawia..., 22.50 Wiadomości wieczorne, 23.10 Wieczór konsejera "Echa mrocznego imperium" — film dok. prod. niem.-franc. Obraz życia osławionego Cesarza Bokassi, władcy jednego z państw środkowej Afryki. Jego rządy zakończyły się ujawnieniem despotycznych i ludobójczych praktyk oraz kompromitacją wielu postaci z francuskiej elity władzy. O byłym władcy mówią: jedna z jego żon, córki, adwokat prowadzący sprawę oraz dziennikarz uwięziony przez Bokassę za szpiegostwo.

ZTP

osiedla:
Łużyckie, Piastowskie, Przyjaźni, Słoneczne

19.50 Informacje i reklamy, 20.00 Blok publicystyczny — "Lubuska" na wakacjach, — Zawadzki w Zielonej Górze (materiał archiwalny), — senatorka Piotrowska spotkanie z wyborcami, — komentarz red. Gowina, — Zielona Góra — Cottbus — układ o partnerstwie, 20.30 "Osadzony" — film fab. USA. W roli głównej Sylvester Stallone i Donald Sutherland, 22.10 Sport (mini magazyn — 15 min.)

piątek

sobota

7.30 Program dnia, 7.35 Wiadomości, 8.00 Rynek — agro, 8.30 Na zdrowie — magazyn rekreacyjny, 8.50 Wiadomości poranne, 9.00 Ziarno — program Redakcji Katolickiej, 9.25 "5-10-15" — program dla dzieci i młodzieży, 10.35 "Wojownicze żółwie Ninja" — serial animowany prod. USA, 10.55 Kaliber 1992 — magazyn wojenny, 11.20 Szkoła pod zagłami, 11.50 Wiadomości, 12.00 Z Polski rodem — magazyn polonijny, 12.40 Młoty i świat, 13.00 "Siódemka" w "Jedynce" — francuski program satelitarny, 13.30 U siebie — magazyn mniejszości narodowych, 14.00 Walt Disney przedstawia "Kaczki opowieści" — "Cielkiem nowe życie" (4), 15.15 Czas rodzin (kobieta i mężczyzna — rola społeczna, wzorce, patologie, oczekiwania), 15.45 Kto się boi szkoły, 16.25 Skarbiec, 16.55 Katolicki magazyn młodzieżowy — wigilijne wspomnienia, 17.15 Teleexpress, 17.35 Studio Sport — mistrzostwa Europy w łyżwiarstwie figurowym — Lozanna '92 — program dowolny solistek, 18.20 "Angielska limuzyna" (2) — serial prod. fr., 19.15 Dobranoc "Berta", 19.30 Wiadomości, 20.00 Polskie ZOO, 20.20 "Foot loose" — film fab. prod. USA (107 min.). Młody chłopak przyjeżdża z Chicago do małego miasteczka, gdzie panują nad wyraz surowe obyczaje. Srogi pastor w obronie moralności i obyczajów zakazuje rock and rolla. Przyjeździec miłośnik tańca postanawia to zmienić. Pomaga mu córka pastora, 22.05 Godzina szczerości, 23.05 Wiadomości wieczorne, 23.25 Sportowa sobota, 23.50 "Sen" (2) — film fab. prod. USA (91 min.).

niedziela

7.55 Program dnia, 8.00 Tydzień, 9.00 Tele-ranek, 10.00 "Spit MacPhee" (6) — serial prod. australijskiej, 10.25 "Lunapark" — program trójwymiarowy, 10.30 "Świat odkry-

wany" (7) — serial przyr. prod. USA, 11.20 Notowania, 11.45 Telewizyjny koncert zyczeń, 12.15 Jaworzniacy — wojewski program dokumentalny, 12.40 Teatr dla dzieci: Bolesław Leśmian "Opowieść o królu Wysp Hebanowych" reż. Tadeusz Kwinta — wyk.: Wiktor Sadecki, Anna Dymna, Jan Frycz, Mieczysław Grabka, Jerzy Binczycki i inni, 13.40 "Straznicza" — film dok. Marii Kwiatkowskiej (prezentacja i dzieje kolekcji Kulczyckich), 14.10 Magazyn "Morze", 14.30 "Pieprz i wanilia" — "W Krainach Zielonego Smoka i Spiewających Syren", 15.10 Telewizja, 15.30 Studio Sport — Mistrzostwa Europy w łyżwiarstwie figurowym — Lozanna '92 — pokazy mistrzów, 17.00 Zaproszenie do Teatru Telewizji — "Hamlet IV" a. Wajdy, 17.15 Teleexpress, 17.35 "Anno Domini '91" cz. 1 — przegląd wydarzeń muzycznych roku 1991, 18.10 "Paradise — znaczący raj" — "Taniec duchów" — serial prod. USA, 19.00 Wieczorynka — Walt Disney przedstawia "Chip i Dale", 19.30 Wiadomości, 20.05 "Ryzykanci" (13 — ost.) — serial prod. ang., 20.55 Teletombola III — telewizyjna loteria fantowa, 21.55 Sportowa niedziela, 22.15 7 dni — świat, 22.45 XXI Warszawskie Spotkania Teatralne, 23.00 Requiem Mozarta — retransmisja koncertu z okazji zakończenia Roku Mozarta

poniedziałek

15.20 Uniwersytet Nauczycielski — Kto się boi szkoły? — Szkoła jako środowisko wychowawcze, 16.00 Studio 7 proponuje, 16.10 Dla młodych widzów: "A vista" — quiz muzyczny prowadzenie — Wojciech Małajka, 16.55 "Bros na Wembley" — koncert zespołu, 17.15 Teleexpress, 17.35 "Spotkania, sentymentalne" (piosenki i utwory muzyczne w latach 70. i 80.), 18.00 Sportowy hit, 18.05 Kraje, narody, wydarzenia, 18.50 "Alf" — serial prod. USA, 19.15 Dobranoc "Reksio", 19.30 Wiadomości, 20.05 Teatr Telewizji — William Szekspir "Hamlet", reż. Andrzej Wajda wyk.: Jerzy Gralka, Teresa Budzisz-Krzyżanowska, Tadeusz Huk, Jerzy Bińczycki, 22.40 Wiadomości wieczorne, 23.00 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej, — "S", 23.45 Poezja na dobranoc, 23.50 BBC — World Service

wtorek

8.00 Dzień dobry — poranny magazyn rozmaitości, 9.00 Wiadomości poranne, 9.10 Domowe przedszkole, 9.35 "Mimi" (1) — serial prod. szwedzkiej, 10.00 Gotowanie na ekranie — magazyn kulinarny, 10.25 "Jak cudnie są wspomnienia" (2) — "W szponach namietności" — serial prod. polskiej, 11.25 Wiadomości, 16.00 Studio 7 proponuje, 16.10 Zimowe telefonie: "Kroniki Narnii" "Książę Kaspian" — serial prod. ang., 16.40 Niewielka gra — teleturniej, 17.15 Teleexpress, 17.35 Narodziny firmy (6) — elementarz przedsiębiorczości, 17.50 Luz — program nastolatów, 18.00 Family album — amerykański kurs języka angielskiego, 18.20 W Sejmie i Senacie, 18.35 "Król Bugs przedstawia" — serial animowany prod. USA, 19.00 Wywiad tygodnia, 19.15 Dobranoc "Pif i Herkules", 19.30 Wiadomości, 20.05 "Wierna rzeka" — film fab. prod. polskiej reż. Tadeusz Chmielewski wyk.: Małgorzata Pieczyńska, Olgierd Łukaszewicz, Franciszek Pieczka (137 min.). Ekranyzacja powieści Stefana Żeromskiego. Jest rok 1863. Książę Józef Odrowąż ranny w czasie jednej z bitew trafia do szlacheckiego dworu. Ten dwór staje się nie tylko tem wielkiej i wstrząsającej historii miłosnej, ale również sceną, na której rozgrywa się narodowy dramat, 22.20 Zawsze po 21-szej — magazyn reporterów, 23.05 Wiadomości wieczorne, 23.25 Giełda pracy — giełda szans, 23.50 Poezja na dobranoc, 23.55 BBC — World Service

środa

8.00 Dzień dobry — poranny magazyn rozmaitości, 9.00 Wiadomości poranne, 9.10 Domowe przedszkole, 9.35 "Mimi" — serial prod. szwedzkiej, 10.00 Giełda pracy — giełda szans, 10.25 "Dynastia" — serial prod. USA, 11.10 Wiadomości, 15.35 Uniwersytet Nauczycielski — Szkoły w Europie — Tivnd sie broni, 16.00 Studio 7 proponuje, 16.10 Zimowe telefonie: "Kroniki Narnii" "Książę Kaspian" cz. 2 — serial prod. ang., 16.40 Winda — teleturniej, 17.15 Teleexpress, 17.35 Kinomania — magazyn Krzysztofa Gosikowskiego, 17.55 Klinika zdrowego człowieka — Hałas, 18.15 Test — magazyn konsumenta, 18.30 Encyklopedia II wojny światowej — Wojna i gospodarka cz. III, 18.55 Zielona linia — program redakcji rolnej, 19.15 Dobranoc "Niesforny misiaćek" — "Choinka"

19.30 Wiadomości, 20.05 "Dynastia" — serial prod. USA, 21.00 Studio Temat, 21.30 Rozmowy z Nikodemem, 22.00 Inne kino — program Jerzego Kapuścińskiego. Prezentacja dwóch filmów Franciszka i Stefana Themersonów: "Przygody człowieka pocztowego", "Europa", 22.50 Wiadomości wieczorne, 23.10 Poezja na dobranoc, 23.15 BBC — World Service

czwartek

8.00 Dzień dobry — poranny magazyn rozmaitości, 9.00 Wiadomości poranne, 9.10 Domowe przedszkole, 9.35 "Mimi" — serial prod. szwedzkiej, 10.00 Przyjemne z pożytecznym, 10.25 "Na krawędzi mroku" (6 — ost.) — serial prod. ang., 11.20 Sto lat — magazyn ubezpieczeń społecznych, 11.30 Wiadomości, 16.00 Studio 7 proponuje, 16.10 Zimowe telefonie: "Kroniki Narnii" "Podróż "Wędrownicem" do świtu" cz. 1 — serial prod. ang., 16.40 Winda — teleturniej, 17.15 Teleexpress, 17.35 Telemuzak — magazyn muzyki rozrywkowej, 18.10 Spin — magazyn popularnonaukowy, 18.30 Podróż do Polski — reportaż, 18.50 Magazyn katolicki, 19.15 Dobranoc "Dziwny świat kota Filemona", 19.30 Wiadomości, 20.05 "Na krawędzi mroku" (6 — ost.) — serial sensacyjny prod. ang., 21.00 Decyzje — program publicystyczny, 21.20 Pegaz, 21.50 To nie jest sprawiedliwe, 22.35 Wiadomości wieczorne, 22.55 Family album — amerykański kurs języka angielskiego (powt.), 23.15 Poezja na dobranoc, 23.20 BBC — World Service

GASTROSKOPIA
BADANIE PRZELIKU
ŻOŁADKA, DWUNASTNICY
Zielona Góra, ul. Wyspiańskiego 13
REJESTRACJA 9.00 - 14.00
tel. 46-91 wew. 45
ORAZ NA MIJESCU

elka dent
tel. 649-59 w. 266
Zielona Góra
ul. Zacisze 16
GABINET
STOMATOLOGICZNY
9.00 - 19.00
Leczenie, Protezowanie,
Nowoczesna Kosmetyka
Dentystyczna
korony i Mosty System VISIO
Alternatywą Porcelany-Express
Materiały i Sprzęt Dentystyczny
UNITY OMS KAVO AKKU
Lampy Polimeryzacyjne

ORYGINALNE
produkowane w Japonii
specjalnie na polski rynek

telewizory (modele roku 92,
telegazeta z polskimi literami),
odtwarzacze, magnetowidy,
kamery i kasety video
Panasonic
oferuje bezpośredni importer
P.H. RUDIMEX
sprzedaż hurtową prowadzi:
Skład Hurtowo-Detaliczny
Zielona Góra ul. Sienkiewicza 8
(naprzeciw Fabryki Mebli) tel. 718-30
sprzedaż detaliczna: sklep

<<ZENITH>>
Zielona Góra al. Konstytucji 3 Maja 10
(naprzeciw Kina Wenus) tel. 32-83

POLECAMY!

Pr. 1 — Sobota — 20.15 — „Footloose” — film fabularny
prod. USA, 1984 r., 103 min
Pr. 2 — Niedziela — 21.20 — „Garść prochu” — melodramat
prod. ang. 1988 r.

TVP2

piątek

7.30 Panorama, 7.35 Rano, 8.00 Gazeta domowa, 8.10 Telewizja biznes, 8.35 "Lucy Luke" — serial anim. prod. fr., 9.00 Transmisja obrad Sejmu RP, 16.25 Powitanie, 16.30 Panorama, 16.40 "Pokolenia" — serial prod. USA, 17.05 Na morskim szlaku — Szkocja — gdzie woda czysta i trawa zielona, 17.30 Program regionalny, 17.35 Konkurs, 17.40 XV LO — do trzech razy sztuka, 17.50 Wernisaz bez prądu, 18.00 Aktualności, 18.15 Tydzień w regionie, 18.30 Magazyn kulturalny, 19.00 Reportaż przedstawiają tematy zaskakujące, ciekawe, sensacyjne, 19.35 Miećna drogą do plaży, 19.50 Sport na świecie 1991, 20.45 Język Księża, 20.50 Uśmiechnij się, 20.55 Pożegnanie, 21.00 Panorama, 21.20 "Zdarzyło się w Trzeciej Rzeszy" (3) — serial prod. USA, 22.10 Sport, 22.20 Zaproszenie do Teatru Stu — "Markietanki, czyli kobiety na wojnie", 23.20 "Dzemma" — recital rosyjskiej piosenkarki Dżemmy Chalił, 24.00 Panorama

sobota

7.30 Panorama, 7.35 Bellona — wojewski magazyn wydawniczy, 8.00 Ulica Sezamkowa — program dla dzieci, 9.00 Magazyn telewizji śniadaniowej, 9.30 "Wpółnocny szczeł w reżuchach" — relacja z ogólnopolskiego konkursu ortograficznego w Katowicach, 10.00 CNN, 10.10 Ona — magazyn dla kobiet, 10.40 Tacy sami — program w języku migowym, 11.00 Polska Kronika Filmowa, 11.10 Akademia Polskiego Filmu: "Orzeł" reż. Leonard Buczkowski — wyk.: Wierczyśław Giliński, Aleksander Sewruk, Jan Machulski, Bronisław Pawlik. Dramat wojenny ukazujący brawurą akcję polskich żołnierzy wo wrześniu 1939 roku, 13.00 Zwierzęta świata: "Beczenna przyroda" (19) — "Saguar — strażnik pustyni" cz. 1 — film dok. prod. ang., 13.30 Klub Yuppies? — program dla młodzieży, 14.00 Wzrokowa lista przebojów Marka Niedzwieckiego, 14.30 Sport — koszykówka zawodowa NBA 15.20 Program dnia, 15.25 Camerata 2 — magazyn muzyczny, 16.05 "6 z 49" — teleturniej, 16.25 Losowanie zakładów gier liczbowych Totalizatora Sportowego, 16.30 Panorama, 16.40 "Próba zaślubin" — film fab. prod. ang. (r. prod. 1933 — 79 min.), 18.00 Program lokalny, 18.30 Magazyn "102" — Jestem za..., 19.00 Seans filmowy — program Ewy Banaszkiewicz, 19.30 Grupa Costa — recital, 20.00 Mistrzostwa Australii w tenisie — finał kobiet, 21.00 Panorama, 21.20 Słowo na niedzielę, 21.25 Koncert Orkiestry PRTV w Krakowie, 21.40 "Pierścień skorpion" (3) — serial prod. ang., 22.40 Rocknoc, 24.00 Panorama

niedziela

7.30 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących), 8.00 "Klementyna" — serial animowany prod. fr., 9.00 "Ryzykanci" (13 — ost.) — serial prod. ang. (dla niesłyszących), 9.50 Program dnia, 10.00 CNN, 10.20 Program lokalny, 10.50 Magazyn przedchodnia, 11.00 HAIR — film dokumentalny, 11.30 Podróż w czasie i przestrzeni: "Cudowna planeta" (8) — "Nadejście epoki lodowej" — serial dok. prod. jap., 12.20 Zwierzęta wokół nas — "Podaj łapę", 12.50 Międzynarodowy Festiwal Fryzjerski 13.00 Express Dimanche, 13.15 100 pytań do..., Doroty Stalińskiej, 13.55 Rebusy — teleturniej, 14.15 Kino familijne: "Skarb w ziemi niczyjej" (6 — ost.) — serial prod. niem., 15.05 Międzynarodowy Festiwal Fryzjerski 15.20 Godzina z Wiesławem Komasa, 16.20 Program dnia, 16.30 Panorama, 16.40 Do trzech razy sztuka — teleturniej, 17.05 Międzynarodowy Festiwal Fryzjerski, 17.15 Mistrzostwa Australii w tenisie — finał mężczyzn, 18.00 Bliziej świata — przegląd tv satelit., 19.00 Bez zniechęcenia — premier Jan Olszewski, 19.30 "Góra szczybowcowa 91" (3) — fragmenty koncertu "Jesień idzie, nie ma na to rady", 20.00 Krzysztof Missona dyryguje, 21.00 Panorama, 21.20 "Garść prochu" — film fab. prod. ang. Tony i Brenda są szczęśliwym małżeństwem, aż do chwili pojawienia się "tego trzeciego". Brenda porzuca dotądni dom, synka i wiąże się z niewiele wartym kochankiem. Ta decyzja powoduje serię tragicznych wydarzeń. Typowy melodramat, 23.15 Studio Jazzowe "Dwójki" — gwiazdy światowego jazzu na Jazz Jamboree '91 — Herbie Hancock, 24.00 Panorama

poniedziałek

15.00 Powitanie 15.05 Supermen — serial animowany 15.35 Historia Cyru — tresura koni, 16.05 Droga do Alberville, 16.26 Panorama

16.30 Panorama, 16.40 Sonda — "Przemiany", 17.15 "Pergamin Konfederacji Warszawskiej 1573" — film dok. Grzegorza Królikiewicza, 17.35 "Biuro, biuro" (6) — "Kariera Thiemego" — serial prod. niem, 18.00 Program lokalny, 18.30 Ojczyzna — polszczyzna — "Nic nie mam do dodania", 18.45 Mistrzowie współczesnego kina, 19.25 Zapraszamy do "Dwójki", 19.30 Język niemiecki (16), 20.00 Wiktory '91, 21.00 Panorama, 21.20 Sport, 21.30 Perły z lamusa: "Biały żar" — film fab. prod. USA z 1949r., 23.30 Varsavia Manta — koncert zespołu, 24.00 Panorama

wtorek

7.30 Panorama, 7.35 Rano, 8.00 Gazeta domowa, 8.10 Telewizja biznes, 8.35 "Denver — ostatni dinozaur" — "Łowcy skar-bów" — serial prod. fr.-amer., 9.00 Świat kobiet — magazyn, 9.25 "Pokolenia" — serial prod. USA, 9.45 Rano, 10.00 CNN, 10.10 Język francuski (13), 10.40 Język angielski (16), 15.00 Powitanie, 15.05 Denver — ostatni dinozaur — serial animowany, 15.35 Historia Cyru — tresura koni, 16.05 Droga do Alberville, 16.25 Program dnia, 16.30 Panorama, 16.40 "Pokolenia" — serial prod. USA, 17.05 Przegląd kronik filmowych, 17.35 "Pod wspólnym dachem" (28) — "Nie strzelajcie do pianisty" — serial prod. fr., 18.00 Program lokalny, 18.30 Moja modlitwa, 18.50 "Sztuka świata zachodniego" (16) — "Przed drugą wojną między utopią i kryzys-em" — serial dok. prod. ang., 19.30 Język angielski (16), 20.00 Non stop kolor — Knebworth 1990 — Cliff Richards, "The Shadow", Phil Collins, "Genesis" (koncert z 30.06.1990r.), 21.00 Panorama, 21.20 Sport, 21.30 Ekspres reporterów, 22.00 Przeboje na smyczki — "Milcząca skrzypce", 22.20 "Vincent i Theo" (4 — ost.) — serial prod. ang., 23.10 997 — kronika kryminalna, 24.00 Panorama

środa

7.30 Panorama, 7.35 Rano, 8.00 Gazeta domowa, 8.10 Telewizja biznes, 8.35 "Ulisses 31" — Rebelia na Lemnos — serial anim. prod. fr., 9.00 Świat kobiet — magazyn, 9.25 "Pokolenia" — serial prod. USA, 9.45 Rano, 10.00 CNN, 10.10 Język niemiecki (16), 10.40 Język angielski (16), 15.00 Powitanie, 15.05 "Ulisses 31" — Rebelia na Lemnos — serial animowany, 15.35 Historia Cyru — tresura koni (2), 16.05 Droga do Alberville, 16.25 Program dnia, 16.30 Panorama, 16.40 "Pokolenia" — serial prod. USA, 17.05 Losowanie Toto-Lotka, 17.05 Punkt widzenia, 17.30 "Allo, Allo" — serial prod. ang., 18.00 Program lokalny, 18.30 "Era nuklearna" (4) — Atom wraca do Europy — serial dok. prod. ang., 19.30 Język angielski (16), 20.00 "Tryptyk" cz. 4, 20.30 Tańce węgierskie, 21.00 Panorama, 21.20 Sport, 21.30 "Głos" — film fab. prod. polskiej (r. prod. 1991 — 72 min.) reż. Janusz Kondratiuk wyk.: Marek Walczewski, Andrzej Mastalerz, 23.05 Chłopski los — film dok. Zygmunta Skoniecznego, 24.00 Panorama

czwartek

7.30 Panorama, 7.35 Rano, 8.00 Gazeta domowa, 8.10 Telewizja biznes, 8.35 "Nowe przygody He-Mana" — serial anim. prod. USA, 9.00 Transmisja obrad Sejmu, 15.00 Powitanie, 15.05 Nowe przygody He-Mana — serial animowany, 15.35 Historia Cyru, 16.05 Droga do Alberville, 16.25 Program dnia, 16.30 Panorama, 16.40 "Pokolenia" — serial prod. USA, 17.05 Nowa Europa — Ślad z Europy (problemy gospodarcze), 17.35 "Ci niegrzeczni chłopcy" (5) — serial prod. ang., 18.00 Program lokalny, 18.30 Nowa Europa — Tysiąclecie odyseja: Jajko Kolumba (historia, ekspansja wartości kulturowych), 19.30 Język francuski (13), 20.00 Nowa Europa — Pogranicze stulecia (przyszłość Europy), 21.00 Panorama, 21.20 Sport, 21.30 Nowa Europa — Teatr Telewizji: Josi Brodski: "Demokracja" reż. Feliks Falk, wyk.: Jerzy Stuhr, Adam Ferency, Władysław Kowalski, Ewa Wiśniewska, Karina Szafranska, 22.15 Nowa Europa — Architektura wspólnego domu (instytucje demokratyczne), 23.00 Nowa Europa — Arka przymierza, 23.00 "Tym, co pod wiatr" — program polityki, 23.30 XXI Warszawskie Spotkania Teatralne, 24.00 Panorama

